

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaguje
Biuro Związku.

Redakcyja i Administracyja
Lwów, ulica Mochnackiego 1. 4.

Przeznaczenie
roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia
70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Stanowisko kas oszczędności w obec ustawy o zabezpieczeniu pensyi z dnia 16. grudnia 1906 L. 1. Dz. p. p. — Przeniesienie własności winkulowanej książeczki wkładkowej. — Kasy Raiffeisena w Galicyi. — Jeszcze o puszkach oszczędności. — Należne za książeczki kasy oszczędności. — Kredyt publiczny w Galicyi. — Galicyjska kasa oszczędności. — Zakłady zastępcze i umowy zastępcze wedle ustawy o zabezpieczeniu urzędników prywatnych. — Notatki. — Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiące luty i marzec 1908. — Inzeraty.

Stanowisko kas oszczędności.

w obec ustawy o zabezpieczeniu pensyi z dnia 16. grudnia 1906 L. 1. Dz. p. p.

Od czasu ogłoszenia ustawy o zabezpieczeniu poborów emerytalnych dla osób w prywatnej służbie zostających, z pewnym niepokojem śledzili funkcyjnarjusze kas oszczędności dalsze kroki i zarządzenia władz, gdyż niewiedzano w ogóle, czy osoby interesowane, w kasach oszczędności stabilizowane (a więc do emerytury prawa mające) pozostaną nadal ubezpieczone we własnych kasach, czyli też muszą przejść na fundusz ogólny państwowy, i obecnie jeszcze mimo ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego z dn 22. lutego 1908 L. 42. Dz. p. p. kwestya ta nie jest wyjaśnioną.

Z tego powodu należałoby, gruntownie w tym kierunku przez Związek kas oszczędności poczynić studia i obliczenia i podać kasom oszczędności wskazówki, jak dalej mają postępować.

W szczególności należy w tej mierze mieć na uwadze:

- a) jakie świadczenia ponosić mają uprawnieni do emerytury funkcyjnarjusze,
- b) jak wielki jest fundusz emerytalny,
- c) jak wysokie emerytury i pensye wdowie, datki sieroce i odprawy dany statut przyznaje i
- d) pod jakimi warunkami,

Ustawa bowiem, nadając pewne kategorie poborów emerytalnych (inwalidów) pensyi wdowich, datków na wychowanie sierót i odpraw, — odróżnia też te instytucje zastępcze. Fundusze emerytalne kas oszczędności mogą być właśnie przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych jako takie zastępcze instytucje uznane, jednakże pod pewnymi tylko warunkami a to:

- 1) iż odnośny statut emerytalny jest już przez władze zatwierdzony,
- 2) iż w statucie przyznane są pensye w razie nieudolności do pracy, emerytury, pensye wdowie, datki dla sierót, odprawy, jednak nie niższe aniżeli ogólną ustawą państwową unormowane,
- 3) jeżeli pojęcie nieudolności do pracy nie jest ciśniejsze aniżeli ustawą określone zaś pensye wdowie i datki sieroce nie są zawiste od gorszych wa-

runków niż ustawowe i nie są na krótszy czas ograniczone, wreszcie:

4) stosunek wpłat urzędników i kas oszczędności do funduszu emerytalnego musi być odpowiednio do świadczeń ustawą przepisanych obliczony i pobierany.

Uznanie przeto instytutu zastępczego zależy do warunku, by statut dany normował pobory in melius, nie zaś in pejus dla ubezpieczonych funkcyjnarjuszy i by pracodawca (t. j. kasa oszczędności) wpłacała stosunkowe kwoty tudzież przyjęła na siebie bezwarunkowo porękę za dopełnienie zobowiązań funduszu emerytalnego.

Byłoby zatem już obecnie nader pożądane, by Związek mający zestawienia bilansowe funduszy emerytalnych kas oszczędności, wskazał kasom, czy mają się starać — w swoim czasie o uznanie swych funduszy emerytalnych — jako instytucje zastępcze i wiele na ten wypadek w uwzględnieniu dotychczasowych statutów emerytalnych przypadnie kasom dopłacać do tego funduszu.

Sprawa ta jest tem bardziej na razie już aktualną, gdyż wiele kas przystępuje do regulacji poborów swoich funkcyjnarjuszy.

Zarządom kas wiele więc na tem zależeć może aby obliczyły, do jakiej kwoty mogą wydatki administracyjne wzrosnąć, aby z jednej strony nie przekroczyć granic możebności w wydatkowaniu, z drugiej zaś strony swoich funkcyjnarjuszy nie uszczuplać w poborach im należnych.

Dr. Stanisław Angerman.

Przeniesienie własności winkulowanej książeczki wkładkowej.

Sprawa winkulacji książeczek wkładkowych i tak dosyć zawiła i niepochwytna, mogąca w danym razie kasę narazić na znaczne straty, stała się obecnie jeszcze bardziej niebezpieczną a to skutkiem wyroku, jaki wydał najwyższy Sąd w dniu 22. maja 1907 do L. 5445.

Rzecz miała się następująco: W kasie oszczędności w Liesing miał Dr. J. K. wkładkę w sumie 10.000 K., którą w r. 1898 po myśli § 71 statutu tamtejszej kasy zawinkulował. Paragraf ten zgodnie z § 15 regulatywu i § 20 statutu wzorowego, postanawiał, że cesya jakoteż pełnomocnictwo do podjęcia kwot na takie winkulowane książeczki, mają być umieszczone na samych książeczkach kasy oszczędności i własnoręcznie podpisane tak przez pierwotnego władającego jak i tego, na rzecz którego odstąpione zostały oraz przez dwóch świadków.

Dr. J. K. zmarł w roku 1899, w spadku po nim książeczki tej atoli nie znaleziono, względnie spadkobiercy straty tej książeczki czy nie spostrzegli czy może nawet o jej istnieniu nie wiedzieli. Książeczka atoli znalazła się w posiadaniu pani E. F., która chorego w ostatnich czasach pielęgnowała — na książeczce atoli nie ma ani cofnięcia winkulacji ani też wymaganej § 71 statutu kasy cesyi ni pełnomocnictwa do podjęcia kwoty, na tę książeczkę złożonej. Pomimo tego E. F., twierdziła, że zmarły darował jej książeczkę jeszcze w lipcu 1898.

I jakkolwiek posiadaczka książeczki znajdowała się w latach 1903 i 1904 w dość przykrem położeniu materyalnym i kilkakrotnie nawet prowadzono przeciw niej egzekucję, przecież książeczki tej nie realizowała. Przy jednej z ostatnich egzekucyi na książeczkę tę natrafiono i skutkiem tego wnieśli spadkobiercy Dr. J. K. przeciw E. F. skargą o wydanie tej książeczki i włączenie jej do masy spadkowej.

Sąd krajowy we Wiedniu uznał, że wkładka na tę książeczkę wniesiona, nie przeszła na własność pani E. F. lecz należy do masy spadkowej po Dr. J. K. Pominąwszy dające wiele do myślenia okoliczności była dla pierwszego sędziego decydującą rzeczą brak dopełnienia wymogów § 71 statutu kasy i § 15 regulatywu.

W motywach wyroku naprowadzono, że książeczki wkładkowe kas oszczędności, jakkolwiek opiewają na pewne nazwisko, po myśli § 14 regulatywu z 2 września 1844 są papierami na okaziciela i do przelania własności wystarczy po myśli § 427 ust. cyw. wręczenie tychże. Przez winkulację atoli tracą one po myśli § 14 i 15 regulatywu charakter papieru na okaziciela i stają się tylko dokumentami. Do przelania wkładki z książeczki winkulowanej nie wystarczy przeto proste wręczenie książeczki, lecz potrzeba nadto dokumentu cesyi wedle § 1393 ust. cyw.

A jakkolwiek do cesyi pretensyi wedle § 1393 ust. cyw nie są wymagane żadne formalności, i cesya taka może ustnie nawet nastąpić, to jednak nie należy zapominać, że wedle § 71 statutów kasy, którym się Dr. J. K. poddał przez podpisanie kartki winkulacyjnej, cesya ma być skuteczną na samej książeczce, podpisana przez właściciela i dwu świadków, — że przeto w tym wypadku wymagana jest forma pisemna. Na zarzut, że postanowienie § 71 normuje tylko stosunek między przelewobiercą (cesyonaryuszem) a kasą oszczędności, i że w tym wypadku rozchodzi się o stosunek między przelewcą (cedentem) a cesyonaryuszem, — zgodzić się nie można.

Paragraf bowiem 71. statutu kasy odpowiada § 15. regulatywu i podaje wymogi, pod jakimi cesya może być przeprowadzona, a wymogi te obowiązujące są także w stosunku między cedentem a cesyonaryuszem.

Przeciw temu wyrokowi wniosła pozwana E. F. rekurs, a wyższy sąd krajowy wiedeński uchylił wyrok pierwszego sędziego uważał atoli za stosowne zrobić różnicę między przelaniem własności ksią-

żeczki, a uprawnieniem do podjęcia wkładki. W motywach wyroku powiedziano:

Do zapatrywania, jakoby do przelania winkulowanej książeczki, względnie wkładki wniesionej nie wystarczy samo wręczenie książeczki i że potrzeba jeszcze dokumentu cesyi, — nie można się przyłączyć. Zapatrywanie to nie znajduje także poparcia w § 71. statutu kasy, ani w § 15. regulatywu-gdyż one wcale nie poruszają pytania co do ważności darowizny, lecz zajmują się tylko sprawą realizacyi pretensyi. Wobec tego zdaje się, że ofiarowany, a w pierwszej instancyi niedopuszczony dowód na miarodajne okoliczności, byłby ważnym, a mianowicie dowód na wręczenie tej książeczki z zamiarem uczynienia darowizny.

Najwyższy zaś sąd orzekł: „Przelew pretensyi która nie pochodzi z papieru na okaziciela, może nastąpić tylko przez przelew (cesję). Do tego atoll ustawa nie wymaga żadnych formalności i przelew może nastąpić ustnie. Regulatyw z r. 1844 ani wyraźnie ani milcząco — nie wprowadził żadnej zmiany ustawy — § 15. regulatywu, traktujący o winkulacji wymaga pisemnej cesyi na książeczce z własnoręcznym podpisem przelewcy, przelewobiercy i dwóch świadków i jedynie w tym celu, by przelewobierca (cesyonaryusz) miał legitymację do podniesienia wkładki. W drodze atoli skargi nawet bez tej formalności może być uzyskane wydanie wkładki“.

To stanowisko zajęte przez najwyższy Sąd, czyni jakiegokolwiek zabezpieczenie wkładki od podjęcia jej przez nieuprawnione do tego osoby iluzoryczne. W takich warunkach nawet nieuprawniony posiadacz winkulowanej książeczki wkładkowej, na wypadek gdy mu kasa odmówi wypłat, — w drodze skargi może kasę zmusić do wypłacenia zawinkulowanej wkładki.

Tego rodzaju pojęcie winkulacji i jej skutków nie może odpowiadać ani intencjom wkładkujących, ani też intencjom kas oszczędności. Winkulacja książeczki wkładkowej po myśli § 14. i 15 regulatywu, jest umową między kasą, jako dłużniczką a wkładkującym, jako wierzycielem; na mocy tej umowy obie strony na podstawie zgodnie objawionej woli odejmują książeczce wkładkowej charakter papieru na okaziciela i ustanawiają co do podjęcia wkładki pewne ograniczenia, które z ustawą nie są sprzeczne, a przeto dozwolone. I tak Kasa oszczędności zrzeka się prawa wypłacenia wkładki okazicielowi książeczki bez obowiązku badania jego uprawnienia do podjęcia wkładki, — i przyjmuje natomiast na siebie obowiązek wypłacenia wkładki tylko osobie, która się wykaże w formie przepisanej, że jest uprawnioną lub upelnomocionną, — z drugiej strony wkładkujący zrzeka się w obec kasy oszczędności prawa przeniesienia swej pretensyi, jaka mu przysługuje z książeczki wkładkowej na trzecią osobę w formie dozwolonej przez ustawę cywilną, a natomiast zgadza się, by to przeniesienie uważane było, jako ważne tylko wtedy, jeśli będzie uczynione w sposób, umówiony z kasą oszczędności.

Jak długo ten układ jest w mocy, a więc jak długo winkulacja nie została zniesioną lub cofniętą, pretensya do kasy oszczędności może na każdego posiadacza książeczki przejść tylko w formie, umówionej między wkładkującym a kasą i ona jest nie tylko uprawnioną ale i obowiązującą tylko tego posiadacza książeczki uznać za swego nowego wierzyciela, który się w sposób z pierwotnym wierzycielem umówiony wylegitymuje.

Wedle § 1394. ustawy cywilnej prawa przelewobiercy ze względu na ustąpioną wierzycielność są te same, jakie miał przelewca, a wedle § 1395. ust.

cyw. przez kontrakt przelewu powstaje nowe zobowiązanie tylko między przelewcą (cedentem) i przelewobiercą (cesyonariuszem), a nie między tym ostatnim i dłużnikiem. Dlatego dłużnik, dopóki o przelewobiercy nie ma wiadomości ma prawo czynić zapłatę pierwszemu wierzycielowi.

Tak więc okaziciel książeczki winkulowanej, który przyszedł przez wręczenie mu jej do jej posiadania nie może domagać się wypłaty, gdyż kasa jest obowiązana uskutecznić wypłatę albo do rąk pierwotnego wkładającego, lub też do upęnomocnionego w umówionej formie okaziciela, każdy inny zaś okaziciel, który nie jest ani tym pierwotnym wkładającym, ani też wykazany prawonabywcą lub pełnomocnikiem zapłaty domagać się nie może.

Cała wartość winkulacji książeczek wkładkowych polegała na tem, że wkładający mógł się przez zawinkulowanie książeczki uchronić od straty przez to, że podjęcie wkładki, przez osobę do tego nieuprawnioną, było wprost uniemożliwione. Właściciel takiej zawinkulowanej książeczki mógł ją bez obawy, że zostanie popełnione nadużycie pozostawić w obcych rękach i był pewnym, że kasa z takiej książeczki nikomu nie wypłaci. Dziś ta pewność, w obec powyższego wyroku najwyższego Sądu jest chyba zupełnie zachwiana, skoro nawet nieprawy posiadacz książeczki w drodze procesu o którym nawet pierwotny właściciel może nie wiedzieć, będzie mógł kasę zmusić do wypłacenia wkładki.

Kasy Raiffeisena w Galicyi*).

W szeregu instytucyj pracujących nad ekonomicznym i społecznym odrodzeniem naszego narodu stają w ostatnim lat dziesiątku w Galicyi Kasy Raiffeisenowskie, których zadaniem materyalne i moralne podnoszenie członków.

Są to zawiązywane przez drobnych rolników, a na solidarnej i nicograniczonej poręce członków oparte Spółki, które dwa mają główne kierunki działania, tj. przyjmowanie wkładek oszczędności i udzielanie pożyczek; stąd i ustalona u nas nazwa dla tych Kas brzmi: „Spółki oszczędności i pożyczek“.

Ich ojczyzną Niemcy, gdzie w r. 1849 w Flammersfeld w (prowincji nadreńskiej) powstała pierwsza tego rodzaju Spółka staraniem twórcy tych Spółek Fryderyka Wilhelma Raiffeisena. Dziś liczy cesarstwo niemieckie 14.156 Spółek Raiffeisenowskich, a wszystkich Spółek rolniczych jest tam 21.111. W Galicyi pierwsza Spółki oszczędności i pożyczek zawiązała się z początkiem r. 1890 w Czernichowie (pod Krakowem) z inicjatywy dra Fr. Stefczyka. Za tym przykładem poczynają powoli zawiązywać się Spółki Raiffeisenowskie w innych miejscowościach naszego kraju. Rokiem przełomowym jednak dla rozwoju tych Spółek w Galicyi jest rok 1899, w którym Wydział krajowy objął opiekę nad Spółkami oszczędności i pożyczek, wspierając je odtąd wydatnie w każdym kierunku. Dziś istnieje już w naszym kraju 740 Spółek Raiffeisenowskich, a gdy co roku około 100 nowych Spółek się zawiązuje, można się spodziewać, że do lat kilku cały kraj pokryje się gęstą siecią Kas Raiffeisena, tembardziej, że lud wiejski wyzbył się już początkowej nieufności do nowych instytucyj i coraz tłumniej do nich się garnie, widząc pomyślnie

* Artykuł ten pióra p. Leona Twarockiego podajemy w dło miesięcznika „Ateneum“.

i dobroczynne skutki działalności dotychczas istniejących w kraju Kas Raiffeisenowskich.

Osobliwie ważną jest działalność Kas Raiffeisena na polu krzewienia ducha oszczędności wśród ludności włościańskiej. Z końcem roku 1906 było w 558 Spółkach oszczędności i pożyczek 18,905.140 koron wkładek oszczędności, złożonych na 36.071 książeczkach oszczędności, w samym roku 1906 podniosł się stan wkładek oszczędności przeszło o 6 milionów koron. Tak poważna suma wkładek, oszczędności w drobnych instytucjach wiejskich, to nie mała zasługa Kas Raiffeisena, a zarazem niezbity dowód, jak bardzo potrzebne były instytucje te w naszym kraju. Zważyć przytem należy, że owa ogromna suma wkładek składa się z kwot od kilku koron począwszy a sięgających do kilkuset, rzadko kilku tysięcy koron. Te właśnie liczne, a drobne wkładki oszczędności największą przedstawiają wartość gospodarczą i społeczną, gdyż szły one przeważnie na marne wówczas, gdy nie było Kas Raiffeisenowskich w naszym kraju. Trudno bowiem nawet żądać było, by włościanin z każdą drobną zaoszczędzoną kwotą spieszył do nieznanego mu, a nieraz daleko odległej kasy miejskiej, bo nieraz nawet trud i strata czasu nie stałyby w żadnym stosunku do małej odłożonej kwoty. Sposobność do tego nastęrczają dopiero zakładane po wsiach Kasy Raiffeisenowskie, które obok tego, że są na miejscu, pozostają nadto w rękach osób znanych i zaufanych, najczęściej najpoważniejszych miejscowych gospodarzy; osobiste zatem zaufanie do zawiadowców Spółki przyczynia się nie mało do rychłego wzrostu wkładek oszczędności.

Kasy Raiffeisenowskie krzewią cnotę oszczędności, wśród warstw włościańskich, gdzie cnota ta prawie że dotychczas nie była znana. Któż bowiem słyszał dawniej o wkładkach oszczędności składanych przez włościan? Jeżeli były tu i ówdzie jakie zaoszczędzone grosze, to leżały całemi laty schowane dobrze na dnie skrzyni, gdzie ani właścicielowi samemu, ani nikomu innemu nie przynosiły żadnej korzyści, ani też bezpieczne były od ognia, złych ludzi i t. p. Zresztą i tego rodzaju oszczędności należały do wyjątków, gdyż włościanie nie odczuwali wartości oszczędzenia, nie znajdując w tym względzie nikąd przykładu, zachęty, ni sposobności. Dziś najlepszą szkołą w tym kierunku jest Kasa Raiffeisenowska; ona przez żywe przykłady wskazuje, że niemal każdy jest w stanie mniejszy lub większy grosz odłożyć, byle tylko potrafił i zechciał powstrzymać się od wielu niepotrzebnych, a nieraz szkodliwych wydatków, Rozumie się, że nie może to stać się bez pewnego wysiłku woli, bez pewnego zmagania się wewnętrznego, bez ofiar z przyzwyczajzeń lub nałogów; wysiłki takie zwłaszcza z początku nie przychodzą zazwyczaj lekko, ale też zarazem przyczyniają się one nie mało do hartowania woli, do urabiania charakterów. Gdy dana jednostka przezwycięży pierwsze trudności, nawyka już potem do uregulowanego sposobu życia do ograniczania wydatków, do życia z ołówkiem w rękę, do zapobiegliwości i gospodarności.

Piękne tu zatem zadanie wychowawcze dla Kas Raiffeisenowskich w naszym kraju, które — przyznać należy — spełniają sumiennie. Na 558 Spółek bowiem, z końcem r. 1906, dwie zaledwie tylko były takie, które nie zdołały skupić żadnych wkładek oszczędności. Zresztą wszystkie wykazały bądź mniejsze, bądź większe sumy wkładek, przeciętnie zaś wypadało po 28.174 K wkładek na jedną Spółkę.

Niektóre nasze Spółki, w których zrozumienie wartości oszczędzenia jest osobliwie głęboko wkorzonem, starają się nie tylko na starszych, ale także

na dziatwę i młodzież w tym kierunku oddziaływać. W spółkach tych członkowie zrzekają się dobrowolnie należnej im dywidendy od udziałów, a powstała stąd suma przeznaczają na i koronowe książeczki wkładkowe, które rozdaje się następnie dobrze uczącej się dziatwie szkolnej. Dziecko takie, mając już swą własną książeczkę wkładkową stara się później usilnie, by wkładkę tę powiększyć i każdy zarobiony, czy otrzymany od starszych grosz niesie do Kasy. W ten sposób zatem już małej dziatwie przedstawia się przed oczy wartość oszczędzenia i można być pewnym, że z tak wychowanych dzieci wyrosnie kiedyś dzielne hartowne i zasobne pokolenie.

Z zebranych wkładek oszczędności gromadzą Spółki Raiffeisenowskie kapitały, z których używają następnie na udzielanie swoim członkom taniego i zdrowego kredytu; jest to drugie, a nie mniej ważne zadanie Kas Raiffeisena w naszym kraju wyniszczonym przez różnego rodzaju lichwę, co najwięcej tym dokuczyła, którzy najmniej się przed nią bronić mogli i umieli. Bo jedynym niemal źródłem kredytu na wsi był, a we wielu niestety gminach jest dotychczas lichwiarz, czy w żydowskim on chodzi chałacie, czy też — co gorsza — w chłopskiej siermiędze. Pierwszy typ znany u nas dobrze i wszędzie rozpowszechniony, drugi rzadszy może, to zasobniejszy w gotówkę gospodarz, który hojnie na wszystkie strony rozpożycza różne kwoty bliższym i dalszym sąsiadom, biorąc za to prócz wysokich procentów, jeszcze różne świadczenia w naturze, jak odrobki w najgorętszy dla rolników czas, zagony pod uprawę i t. p.

Na wszelką lichwę najlepsze lekarstwo założona na wsi Spółka Raiffeisenowska, która udziela członkom swym pożyczek na różne cele wytwórcze na jak najdogodniejszych warunkach i odbiera w skutek tego klientelę lichwiarzom, którzy niejednokrotnie fundusze swe, nie znajdujące więcej na miejscu zużytkowania, składają w Spółkach i w ten sposób z ludzi społecznie szkodliwych stają się pożytecznymi członkami społeczeństwa.

Z końcem r. 1906 wynosił stan udzielonych członkom przez Spółki pożyczek blisko 19 milionów koron. Największa suma tych pożyczek (35%) poszła na kupno gruntu. Tłumaczy się to istnym „głodem ziemi“, panującym wśród włościan w Galicji, którzy, widząc w ziemi podstawę swego bytu, nie szcędzą trudów ani największych kosztów, aby dokupić przy nadarzającej się sposobności bodaj kawałek gruntu, płacąc zań cenę niejednokrotnie nie odpowiadającą już zupełnie istotnej jego wartości. Że na cele kupna gruntu w tak znacznej mierze korzystają włościanie z pożyczek w Kasach Raiffeisenowskich, do tego nieodpowiednich, gdyż spłacalnych z reguły w 4, najwyżej w 10 latach, powodem jest brak należycie zorganizowanego kredytu na kupno gruntu; to też rychłe i pomyślnie rozwiązanie tej kwestyi jest jedną z pilnych potrzeb naszych wsi.

Po kupnie gruntu największe zapotrzebowanie jest pożyczek (25 4% na spłatę uciążliwych długów, co stwierdza najlepiej opłakane stosunki kredytowe, wśród jakich zostawała ludność włościańska w naszym kraju przed wprowadzeniem Kas Raiffeisenowskich.

Jedną z ważnych podstaw w urządzaniu Spółek Raiffeisena jest obywatelska praca członków Zarządu i Rady nadzorczej, tylko kasyer bowiem mający w spółkach więcej stałych czynności może pobierać drobne, zazwyczaj nakładowi pracy i czasu nieodpowiednie wynagrodzenie. Z końcem roku 1906 już 7927 osób (przeważnie włościan) zajętych było

pracą w Spółkach Raiffeisena. Na kierowniczych godnościach w Spółce widzimy również najwięcej (533) włościan w drugim rzędzie księży (128). A zatem kilka tysięcy włościan trudni się już w naszym kraju rzetelnie w Spółkach Raiffeisenowskich, nie mając żadnego innego wynagrodzenia, prócz tego zadowolenia, jakie daje poczucie dobrego uczynku, spełnionego dla publicznego dobra bliźnich i narodu. Ten duch chrześcijańskiej miłości bliźniego ożywia i ożywiać musi Spółki Raiffeisenowskie, jeżeli spełniać one mają należycie swe zaszczytne zadania; bez niego zamieniłyby się Spółki te w zwyczajne banki, które prędzej, czy później jak największe zyski, a nie dobro ogółu członków za cel by sobie postawiły.

W Spółkach Raiffeisenowskich uczy się włościanin wiary we własne siły; żywe przykłady dotychczasowej działalności tych Spółek przywodzą na oczy ogółu włościaństwa doniosłość i wartość pracy zbiorowej opartej na samopomocy. To też te Spółki oszczędności i pożyczek przygotowują zawsze grunt pod dalszą, trudniejszą pracę asocjacyjną, jak Spółki mleczarskie, magazynowo-rolnicze i t. p. jakie u nas już powoli powstawać zaczynają. Życzyłoby sobie zatem należało, by w niedługim czasie cały kraj nasz pokrył się gęstą siecią Spółek Raiffeisenowskich i innych Spółek rolniczych. Bo ta łączna praca spółkowa, to nietylko najpewniejsza droga do lepszego bytu włościaństwa, ale zarazem też najlepsza szkoła obywatelskiego życia i przygotowania szerokich warstw ludności do służby publicznej dla dobra i lepszej przyszłości całego narodu.

Jeszcze o puszkach oszczędności.

Już niejednokrotnie w czasopiśmie naszym poruszaliśmy znaczenie systemu domowych kas oszczędności — i zdawało się, że w sprawie tej nie da się już nic więcej powiedzieć. — pomimo tego jednak dyskusja na ten temat toczy się ciągle żywo i w kołach stojących blisko kas oszczędności i na łamach dzienników i czasopism fachowych.

Dzisiaj skonstatować można, że inowacja ta, na którą początkowo z pewnym sceptycyzmem jeśli już nie z lekceważeniem patrzono, zdobywa coraz większe grono zwolenników, obrońców i protektorów. Jedno z fachowych niemieckich czasopism zaznacza, że z wielu najrozmaitszych projektów skierowanych do obudzenia zmysłu oszczędności w najszerszych warstwach ludności, załedwie kilka wyszło po za stadyum projektów, bądź też po niedługim czasie istnienia porzucone zostały jako nieprowadzące do celu, niepraktyczne i nieracjonalne. Z tych wszystkich dwa tylko utrzymały się na powierzchni a to marki oszczędności i puszki oszczędności. Co do marek oszczędności które w ostatnich czasach, zwłaszcza w krajach niemieckich są przedmiotem rozmaitych studyów, usiłowań i rozważań, nie da się jeszcze nic pozytywnego powiedzieć, nie ma bowiem dość konkretnego materiału. by ocenić znaczenie tego systemu oszczędzania i wykazać realne korzyści.

Inna rzecz z puszkami oszczędności. Na nie także początkowo zapatrywano się bardzo sceptycznie i nie rokowano im ani długiego żywota ani też nie spodziewano się po nich wydatnych wyników. Lecz już w bardzo krótkim czasie sceptycyzm ten został pokonany a co więcej, najzawziętsi przedtem wrogowie i przeciwnicy tego systemu

przeszli do jego obozu. To by już był pewien pozytywny wynik, lecz jeszcze niepełny gdyż znajdzie się zawsze tu i ówdzie jakiś zrzęda, któremu z trudnością przychodzi narazić się na pewne niedogodności *) i uznać puszkę oszczędności jako pożyteczny wprost środek do pobu zienia zmysłu oszczędności za środek o szerszem znaczeniu ekonomicznym, pedagogicznym i społecznym.

Sądząc atoli z dotychczasowego rozwoju instytucji domowych kas oszczędności można niemal na pewne przypuszczać, że i ci, dziś jeszcze oporni dadzą się jeśli nie przekonać, to przynajmniej porwać ogólnemu prądowi, życzliwemu tej instytucji.

W Niderlandach, Szwecyi i Norwegii puszki oszczędności zdobyły szturmem sympatyje ogólne, a wyniki jakie wprowadzenie ich przyniosło, można nazwać wprost świetnymi. Można by zauważyć, że te świetne wyniki mają swe podłoże w odmiennym charakterze narodowym, lecz i ta uwaga okaże się bezprzedmiotową, gdy się zważy że wyniki z wprowadzenia puszek oszczędności w innych krajach również są wspaniałe i dotądnie.

Podnoszono przeciw wkładkom z puszek oszczędności zarzut, że pieniądź z puszek zebrany jest „pieniądziem niespokojnym“. To prawda ale o tyle, o ile w ogóle pieniądź, gdy go się potrzebuje jest niespokojnym a doświadczenie uczy, że i wkładki które wpływają do kasy z „wolnej ręki“ a nie zamkniętych puszek, również są niespokojne. Przekonać się o tem można przeglądając księgi wkładkowe naszych kas oszczędności.

Wiele to książeczek wprost a jedną lub dwiema wkładkami bywają realizowane i we wielu wypadkach z jednej większej wkładki co kilka dni drobniejsze kwoty bywają podejmowane. Książeczki, w którychby same wkładki systematycznie do kasy wnoszone, — całą książeczkę zapełniły, nie wiele znajdziemy w naszych kasach, — a jeśli już jaka książeczka będzie zapełniona, to najczęściej naprzemian wkładkami i zwrotami.

Ten zatem argument o „niespokojności pieniądza“ z puszek jest błahym a ponadto w obeczaledwie dwuletniego istnienia naszych puszek cokolwiek za pospieszny, temwięcej, że i statystyczne daty co do wkładek z puszek zebrane nie uprawniają do takiego twierdzenia.

Niezaprzeczenie wkładki czy to jakiejś korporacji, czy instytucji, czy tych wszystkich osób możniejszych, które składają w kasie swe pieniądze na trwałą lokację są dla kas pożądane, lecz kasom nie wolno lekceważyć tych drobnych, często z uszczerbkiem własnym, z zaparciem nawet ubieranych groszy, choćby ten grosz był nawet ruchliwym. A korzyść z tego pewna ta, że kto się nauczy szczerdzić przy pomocy puszek, czy to dlatego, że szczerdzi zbyt drobne kwoty, czy też dlatego, że charakter jego potrzebuje takiej pomocy i podniety, ten potrafi później i bez puszek oszczędzać i będzie stałym klientem kasy.

Najważniejszy i może najracyonalniejszy zarzut przeciw puszkom to jest koszt ich sprawienia. Jest to bezwątpienia wydatek ciężki, dla małych kas dość znaczny — lecz da się on rozłożyć w ten sposób, że po pierwsze kasa może puszki sprawnie małymi partjami po sztuk np. 50 lub 100 — w miarę ich wydawania gotówka za nie wydana wraca do kasy w formie wkładki, następnie o ileby kasa wydatku na puszki nie chciała prze-

prowadzać na ciężar kosztów administracyjnych jednego roku, może ten wydatek przez odpowiednią amortyzację rozłożyć na szereg lat.

Wyniki, jakimi dotąd poszczycić się mogą austriackie kasy oszczędności przekonują i najbarwniej źle usposobionych, że jeśli który sposób, mający na celu poparcie zmysłu oszczędności, ma wielką przyszłość przed sobą, to właśnie tylko puszki.

Żałujemy, że nie mamy szczegółowych dat z galicyjskich kas oszczędności, i przypatrzmy się jak się ta rzecz przedstawia w innych austriackich kasach oszczędności. I tak w czeskiej kasie oszczędności w Pradze na ogólną sumę wniesionych w r. 1907 wkładek K 48,243.161.38 przypadała wkładki wniesione za pośrednictwem puszek kwota koron 905.867.98. Kasa ta ma obecnie w obiegu przeszło 10.000 puszek. W kasie oszczędności w Białej wpłynęło z puszek w czasie od 13. września 1906 do 31. grudnia 1907 K 31,771.54, w Bernie od 9. lutego 1907 do końca r. 1907 K 140.882 — w miejskiej kasie oszczędności w Gracu od 1 października 1906 do 31. grudnia 1907 K 299.609.81, w kasie oszczędności w Lincu w ciągu 13 miesięcy K 160.899.07 w Meranie w ostatnim roku K 27.540 w Mödlingu w czasie od 20. grudnia 1906 do 31. grudnia 1907 K 90.985.53. itd. itd.

W kasie oszczędności miasta Krakowa w czasie od 31. października 1906 do 31. grudnia 1907 wpłynęło z puszek K 67.927.63 w galicyjskiej zaś kasie oszczędności we Lwowie, która ma obecnie w obiegu przeszło 2500 puszek wpłynęło w czasie od 1. sierpnia 1906 do 31. grudnia 1907 K 423.749.75

Te kasy, które puszki dotąd wprowadziły i rozważnie a przychylnie do tej inowacji się odnoszą, z całym uznaniem wyrażają się o znaczeniu tego środka pobudzenia oszczędności tym kasom zaś, które wyczekują rezultatów jakie inne kasy osiągnęły, powinny wystarczyć wyżej przytoczone cyfry i argumenta.

Kto rzecz bezstronnie osądza, kto nie jest jej przeciwnym dlatego tylko, że ona jest nową, że pociąga za sobą pewne koszty, być może nawet trochę niedogodności zwłaszcza dla urzędników, że odstępuje od utartego szablonu zbierania wkładek, ten berwarunkowo stanie po stronie zwolenników tego systemu.

Na odbytej niedawno konferencji dyrektorów szkół średnich między innymi fachowymi pedagogicznymi referatami, wygłoszony był także referat o „szkolnych kasach oszczędności“. Żałujemy, że nie znamy jeszcze referatu tego w całości, na każdy jednak sposób referentowi tej sprawy panu Henrykowi Kopci należy się podziękowanie za poruszenie tej tak zdrowej myśli, która w innych krajach w czyn wprowadzona również bardzo piękne rezultaty przynosi i sądzymy, że połączenie szkolnych kas oszczędności z systemem puszek oszczędności najbardziej może odpowieć celowi i przynieść korzyści i młodzieży i szkole i kasom oszczędności.

Znaleźne za książeczki kasy oszczędności.

Adjunkt sądowy Dr. Antoni Neubauer w ostatnim numerze „Gerichtshalle“ daje wprawdzie jasny, lecz niestety nie zupełny obraz orzeczeń najwyższego trybunału sądowego w sprawie przyznania znaleźnego, rzetelnemu znalazcy książeczki kasy oszczędności.

Sądownictwo zajmowało dotychczas trzy stanowiska:

*) Jeden z kasyerów, był i jest przeciwnikiem puszek oszczędności dlatego, że strony przynoszą w puszkach w zimie — zimne pieniądze, — a on w ogóle z innych przedmiotów dotykać nie lubi.

1. znalazcy nie przyznaje się żadnego znaleźnego;
2. znalazcy przyznaje się prawne znaleźne tj. 10%;
3. znalazcy wprawdzie nie przyznaje się żadnego właściwego znaleźnego, lecz wynagrodzenie za jego trud, podlegające swobodnemu ocenieniu sędziego.

Dawniej — według orzeczeń najwyższego trybunału sądowego z dnia 19. września 1878, L. 7403, z dnia 2. czerwca 1897, L. 6544, z dnia 20. października 1897, L. 10647 i t.d. przyznawano znalazcy jako znaleźne 10% wartości zgubionej książeczki wkładkowej. Jako wartość uważano uwidocznioną w księgach kasy należytość wkładającego.

Zgubiona książeczka kasy oszczędności występuje jako rzecz wartościowa, bez szczególniejszego uwzględnienia jej istoty i treści, nadanej jej przez osobne postanowienia.

Następnie mieliśmy orzeczenia, które w książeczce kasy oszczędności widziały tylko uprawnienie i wszelkiego znaleźnego odmawiały, szczególnie, jeżeli w danym wypadku przez już wdrożoną amortyzację książeczka wkładkowa dla trzeciej osoby stała się zupełnie bezwartościową, jeżeli ona „przez ten krok zabezpieczenia poniekąd do bezwartościowej, częściej rzeczy obniżoną została“. Niestety nie przytacza autor orzeczeń tu należących.

Nowsze pojęcie tej kwestyi, według orzeczenia z dnia 18. kwietnia 1903, L. 4234 obstate przy tem stanowisku, że znalazcy książeczki kasy oszczędności należy się wprawdzie znaleźne nie mające się wymierzyć wedle §. 391 powsz. ust. cyw. jednakowoż odpowiednie okolicznościom a szczególnie wartości, jaką przedstawia dla poszkodowanego odzyskanie książeczki wkładkowej.

Dla uzasadnienia tego orzeczenia przytacza się odrębną właściwość książeczki kasy oszczędności, jako tak zwanego dokumentu legitymacyjnego, dalej fakt, że przez możliwość amortyzacji względnie możliwie już wdrożoną amortyzację, dotyczącą znalezionej książeczki wkładkowej nabiera pewnej cyfrowo oznaczyć się nie dające wartości, w końcu zaś przytacza się socjalno polityczny moment znaleźnego w ogóle (jako tak zwana premia rzetelności). Wynikiem tych rozważań jest przyznanie zapłaty, odszkodowania, czy wynagrodzenia na rzecz znalazcy w odpowiednim zestawieniu §. 1152 powsz. ust. cyw. jakoteż §. 273 proced. cyw. wedle swobodnego ocenienia sędziego.

W swoich najnowszych orzeczeniach z dnia 9. marca 1904, L. 2714 i z dnia 2. listopada 1906, L. 14492 powrócił najwyższy trybunał sądowy znowu do pierwotnego stanowiska. Pierwsze z wymienionych orzeczeń, które w pierwszej linii ma na myśli zgubienie w publicznym lokalu urzędowym przekazu do wypłaty pocztowej Kasy oszczędności, podpisanego przez odbiorcę, zaznacza wyraźnie, że wyjątkowe postanowienie dekretu nadwornego z dnia 24. stycznia 1810 Zb. pr. sąd. Nr. 1416 znajduje tylko zastosowanie względem publicznych, albo prywatnych zapisów dłużnych, które na oznaczone nazwisko opiewają. Dalej zaznacza się także, że znaleźne takie wtenczas znalazcy się należy, jeżeli właściciel rzeczy z jej znamion, albo innych okoliczności wyraźnie mógł być poznany.

Orzeczenie najwyższego trybunału sądowego co do znaleźnego od winkulowanej książeczki kasy oszczędności, uszło uwagi autora. A przecież istota winkulacji, tj. odjęcie wprost książeczki kasy oszczędności wartości dla każdego trzeciego jest tymczasem dla postawionej kwestyi bardzo istotne.

Wspomniany autor zajmuje względem tych

orzeczeń następujące stanowisko: Najsakrajniejsze pojmowanie, że znalazcy książki kasy oszczędności wogóle żadne znaleźne się nie ualezy, jest wprawdzie prawnie usprawiedliwione, lecz z moralnego socjalno politycznego punktu widzenia należy je zarzucić. Nadzieja na otrzymanie znaleźnego jest przecież w wielu wypadkach bodźcem, ażeby zgubioną rzeczą się zaopiekować, w przeciwnym razie postępowałoby się może najlepiej przy spostrzeżeniu wedle prawdopodobieństwa zgubionego przedmiotu wartościowego, przejść po prostu obok niego, jeżeli się przez odmówienie znaleźnego nie wywołuje kradzieży, i sprzeniewierzeń zgubionych rzeczy. Tutaj zdaje się została pobudka zaopiekowania się zgubioną rzeczą zapoznaną. W pierwszej linii nie jest ona materialną tj. nadzieją uzyskania znaleźnego, lecz moralną, ażeby właścicielowi do odzyskania własności dopomódz. Kto znalezionej rzecz jedynie dla znaleźnego, więc w zamiarze zysku przechowuje, nie będzie sobie robił skrupułów, zamiast $\frac{1}{10}$ wartości całą wartość sobie przywłaszczyć, jeżeli się niepotrzebuje obawiać aby przy spieniężeniu rzeczy znalezionej nie został przychwyconym, albo zatrzymanym ją o zatajenie rzeczy znalezionej oskarżonym. Sądźmy, że są dwa rodzaje „rzetelnych znalazców“ książeczek kasy oszczędności, jedni, którzy z moralnych powodów o znalezieniu donoszą, i drudzy którzy donoszą ponieważ się kary obawiają, na wypadek, gdyby ją spieniężyli lub sobie zatrzymali.

Wedle naszego poczucia prawnego, nie istnieje nigdy pretensya do 10% znaleźnego od książeczek kasy oszczędności, gdyż znalazca musi się zawsze z tem liczyć, że właściciel już postępowanie amortyzacyjne wdrożył, przeczco książeczka dla obu, dla właściciela jak i znalazcy staje się bezwartościową. Właściciel niepotrzebuje już więcej w tak m wypadku przyjąć książeczki jemu przez znalazcę, przez władzę policyjną albo przez kasę oszczędności podaną. Ta sama okoliczność zachodzi przy książeczkach winkulowanych.

Stanowisko atoli słuszności wymaga, aby znalazca otrzymał nagrodę, także w obu dopiero, co wymiecionych wypadkach. Wymierzenie nagrody przysługuje jednak jedynie poszkodowanemu powoływaniu się na §. 1152 powsz. ust. cyw. jest przecież zanadto śmiałym, gdyż w wypadku winkulacji, albo wdrożenia postępowania amortyzacyjnego nawet w najdalej idącym pojęciu o domniemanu na zezwolenie nagrody mowy być nie może.

Nie jest rzeczą słuszną, jeżeli autor owe najsurowsze pojmowanie uważa za niemoralne; przeciwnie, jest ono w wysokim stopniu moralne, ponieważ przypuszcza się także u innych ludzi tyle moralności, że ci się zgubioną rzeczą z nieegoistycznych, czysto moralnych powodów zaopiekują, właścicielowi oddadzą lub o znalezieniu donoszą.

Kredyt publiczny w Galicyi.

Ostatni numer wiedeńskiej »Polnische Post« przynosi artykuł dyrektora galic. Banku kraj. radcy rządu dra Alfreda Zgórskiego p. t. »Der Kreditdienst in Galizien«. Artykuł ten, niezwykle interesujący, dający szczegółowy, dokładny obraz stosunków kredytowych w Galicyi, podajemy za »Słowem Polskiem«, w całości.

Galicyi dostarczają kredytu:

5 krajowych banków: Gal. Bank krajowy z 1 filią i 75 zastępstwami, Gal. Towarzystwo kredy-

towe ziemskie, Gal. akc. Bank hipoteczny z 3 filiami i 1 ekspozyturą, Gal. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie i Gal. akcyjny Bank Związkowy we Lwowie,

51 kas oszczędności,
768 Towarzystw zaliczkowych i kredytowych,
576 raiffaisenowskich kas zaliczkowych,
Bank austriacko-węgierski w 10 filiach i 9 zastępstwach,

5 filij pozagalicyjskich banków: Austr. Zakład kredytowy handlu i przemysłu, filia we Lwowie, Wiedeński Bank Związkowy, filia we Lwowie Zivnostenska Banka, filia w Krakowie, Ustredni Banka czeských sporitelen, filia we Lwowie, Praski Bank kredytowy, filia we Lwowie.

Działają zatem w Galicyi ogółem 1400 krajowych i 6 pozagalicyjskich instytucyj kredytowych.

Obok tego prowadzi interesy kredytowe niezmiernie liczba krajowych prywatnych eskonterów, obok pewnej ilości prywatnych eskonterów pozagalicyjskich i agentów pozagalicyjskich banków.

Galicyjskie instytucje kredytowe posiadają we własnych kapitałach, akcyach, udziałach i funduszach rezerwowych:

	mil. kor.
Banki	43 ¹ / ₄
Kasy oszczędności	11 ¹ / ₂
Towarzyst. zaliczk. i kred.	52
Raiffaisenowskie kasy zal.	1 ¹ / ₄
razem	108

Na wkładkach pieniężnych, wkładkach oszczędności i asygnatach kasowych jest w Galicyi:

	mil. kor.
w galicyjskich bankach	27 ¹ / ₂
w filiach pozagalicyj. banków	13 ¹ / ₄
w kasach oszczędności	270
w towarzystw. zaliczk. i kredyt.	161 ¹ / ₄
w raiffaisenowskich kasach zal.	19 ¹ / ₂
razem	491 ¹ / ₂

Obok tego bierze Galicya udział w ruchu oszczędności pocztowej Kasy oszczędności z kwotą około 43 i pół miliona kor. Niestety, pocztowa Kasa oszczędności nie ogłasza stanu wkładek według poszczególnych krajów koronnych i dziwna rzecz, nie chce nikomu podać tych cyfr — jednak przytoczona cyfra jest bardzo prawdopodobna, wobec tego, że jest obliczona na zasadzie stosunku obrotu.

W listach zastawnych i obligacjach wynoszą emisje galicyjskich zakładów:

	mil. kor.
Galicyjski Bank krajowy	173 ¹ / ₈
Galicyjski Zakład kred. ziemski	250 ³ / ₈
Galicyjski akcyjny Bank hipot.	136 ¹¹ / ₈
razem	560 ¹ / ₈

Kredytu rzeczowego dostarczają:

	mil. kor.
powyższe 3 galicyjskie zakłady kasy oszczędności	521 ³ / ₄
175	

pozagalicyjskie zakłady, a głównie trzeba tu wziąć na wzgląd: Bank austriacko-węgierski, ogólny austriacki Zakład kredytowy ziemski i centralny Bank kredytowy ziemski okraǳo najwyżej

36¹/₄

Ogółem zatem jest galicyjska własność nieruchoma obciążona 733 na rzecz publicznych instytucyj kredytowych Obok tego udzielają częściowo także towarzystwa kre-

dytowe kredytu hipotecznego, który liczyć można najwyżej na 25 milionów koron.

Z kredytu rzeczowego korzysta przeważnie większa własność, w drugim rzędzie przychodzi miejska własność a na końcu mała własność. Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie udziela pożyczek tylko na większą własność, podczas gdy dwa inne galicyjskie zakłady, kasy oszczędności i wszystkie zakłady pozagalicyjskie udzielają także kredytu na hipotekę mijską, dla małej posiadłości mają zaś znaczenie galicyjski Bank krajowy (15¹/₂ miliona koron), kasy oszczędności i towarzystwa zaliczkowe i kredytowe.

Rozłożenie kredytu rzeczowego, udzielanego przez publiczne zakłady można oznaczyć w następujący sposób: większa własność 433¹/₂ miliona koron, miejska posiadłość 244 milionów koron, mniejsza własność 55¹/₂ milionów koron.

Bank komunalny i komunikacyjny zaspokajają tylko Galicyjski Bank krajowy (45¹/₄ miliona koron), tutejsze kasy oszczędności (6¹/₄ miliona koron) i niektóre pozagalicyjskie zakłady, jak Ogólny austriacki Zakład kredytowy ziemski, a w ostatnich czasach Ustredni banka czeských sporitelen z kwotą 7—8 milionów koron (dokładnych cyfr brak); ogółem z kwotą około 60 milionów koron.

Kredytem osobistym (eskont, lombard, kredyt towarowy i na konto corrente) zajmują się wszystkie wymienione zakłady z wyjątkiem galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Posiadają one w portfelu w wekslach (Towarzystwa zaliczkowe i kredytowe i raiffeisenowskie kasy zaliczkowe także w skryptach dłużnych):

	milionów koron
4 galicyjskie banki	82 ¹ / ₂
Bank austro-węgierski	80 ³ / ₄
5 banków pozagalicyjskich	58 ¹ / ₂
kasy oszczędności	45
towarzystwa zaliczkowe i kredyt.	258
raiffeisenowskie kasy zaliczkowe	19 ¹ / ₄
razem	544

W lombardzie, kredycie towarowym i na konto corrente:

	milionów koron
4 galicyjskie banki	48 ¹ / ₄
Bank austriacko-węgierski	19 ¹ / ₄
5 pozagalicyjskich banków	48 ¹ / ₂
kasy oszczędności	1 ¹ / ₂
razem	117 ¹ / ₂

Ogółem zatem wynosi w Galicyi kredyt osobisty okraǳo 661¹/₂ milionów koron, kredyt rzeczowy i komunalny 793 milionów koron, razem 1454¹/₂ miliona koron.

Rozumie się samo przez się, że eskont prywatny nie da się cyfrowo oznaczyć, należy jednak zauważyć, że materyał z prywatnego eskontu w drodze reeskontu w większej części znajduje się w portfelu banków i publicznych zakładów, a więc w wymienionej powyżej cyfrze.

Co się tyczy natury kredytu osobistego w instytucjach kredytowych to możnaby to w następujący sposób określić:

Raiffeisenowskie kasy zaliczkowe trudnią się wyłącznie kredytem włościańskim, w znacznej części czynią to samo kasy oszczędności i towarzystwa zaliczkowe i kredytowe, lecz te ostatnie trudnią się także udzielaniem kredytu drobnym rękoniom i handlarzom, jak również urzędnikom i ludziom innych zawodów.

Bank austro-węgierski jest przeważnie reeskonterem dla innych instytucyj kredytowych i eskonterów prywatnych (w ostatnich czasach trzyma się wobec tych ostatnich z coraz większą rezerwą) i eskonterom dla zwykłych weksli handlowych.

Galicyski Bank krajowy zajmuje się przeważnie kredytem dla towarzystw i kas oszczędności, pozatem zaś tylko zwykłymi wekslami handlowymi. a prywatnym eskonterem odmawia zupełnie kredytu.

Galicyska kasa oszczędności.

Sprawozdanie Dyrekcji gal. kasy oszczędności przedłożone Wydziałowi kasy o zamknięciu rachunków na rok 1907 oplewa:

Rok 1907., z którego zamknięcie rachunków mamy zaszczyt przedłożyć Szanownemu Wydziałowi galicyjskiej kasy oszczędności, był po kilku latach korzystniejszej konjunktury finansowej rokiem ciężkim dla wszystkich instytucji finansowych, a w szczególności dla kas oszczędności.

W ciągu roku 1907. wydała kasa 28.980 nowych książeczek i przyjęła wkładki:

poniżej koron 200 od stron	
77.959 w kwocie	K 3,843.357.39
powyżej koron 200 od stron	
23.837 w kwocie	„ 36,708.232.55
	<u>K 40,681.589.74</u>

to jest 49.76% kapitału wkładek z dnia 1. stycznia 1907., umorzyła zaś 30.797 książeczek i wypłaciła łącznie z częściowymi zwrotami

128.730 stronom K. 43 938.832.23, czyli 53.81% pierwotnego kapitału wkładkowego, a 108.14% wkładek złożonych w roku 1907.

Łączny ruch kasowy w dziale wkładkowym wynosił 103.56% kapitału z dnia 1. stycznia 1907.

W sprawozdaniu za rok 1906. jest wzmianka, że „pieniądz był nieprzerwanie drogi“, a rata bankowa podwyższoną została dnia 28. września 1906. na 4¹/₂%. Pod tym względem pierwsze półrocze r. 1907. nie przyniosło żadnej ulgi — przeciwnie — zapotrzebowanie gotówki występowało coraz silniej, a w dniu 28. czerwca 1907. austro-węgierski Bank podwyższył ratę bankową na 5%. Brak gotówki potęgował się z każdym dniem i w dniu 11. listopada 1907. podniósł austro-węgierski Bank po raz wtóry ratę bankową o cały procent z 5% na 6%, zaś od lombardów na 6¹/₂ i 7%.

Oczywiście, że instytucje, które wypłacają wkładki gotówką, nie narażając publiczności na stratę kursową — jak przy spieniężaniu walorów — w takich krytycznych chwilach są przedewszystkiem narażone na zwrot wkładek. Ażeby tedy zapobiedz zbyt szybkiemu i dotkliwemu ubytkowi wkładek przedłożyliśmy Szanownemu Wydziałowi wnioszek podwyższenia stopy procentowej od wkładek z 3.6% na 4% z dniem 15. sierpnia 1907.

Prawie wszystkie instytucje finansowe wyprzedziły nas z podwyższeniem stopy procentowej od wkładek, li tylko Bank krajowy podniósł stopę procentową równocześnie z galicyjską kasą oszczędności we Lwowie. Podwyższenie stopy procentowej z 3.6% na 4% od wkładek przedstawia wydatek większy o przeszło K 320.000 rocznie.

Podwyżka ta musiała się odbić na lokacji hipotecznej, stanowiącej 60% funduszu obrotowego. Dla utrzymania nadal przeciętnego napięcia, podwyż-

szyliśmy przy pożyczkach 4¹/₂% i 4³/₄% stopę o ⁵/₁₀%, gdyż część pożyczek na realności udzielonych była już dawniej po 5% od sta oprocentowaną. Skorzystaliśmy z tej sposobności, aby wrócić do elastycznej stopy procentowej, bez której przy długoterminowym okresie hipotecznym, jak doświadczenie zeszłoroczne poucza, obejść się nie można.

Ubytek we wkładkach wykazują w roku 1907. wszystkie kasy w Austrii — w galicyjskiej kasie oszczędności nadto w pierwszych dniach listopada 1907. odbierano przez dni kilka wkładki gorączkowo. Powodem tego była z pewnością restrykcja w udzielaniu kredytu we wszystkich instytucjach finansowych a tem samem istotne zapotrzebowanie gotówki, w części rozmyślna agitacja.

Wypłaty przewyższyły wkładki w r. 1907. o K 3,307.242.49

W porównaniu z rokiem 1906. okazuje się przy wkładkach ruch większy o stron 2.021 i w kapitale o K 1,462.877.39, przy zwrotach ruch większy o stron 12,253 i w kapitale o K 4,128.802.19.

Wogóle załatwiono w roku 1907. stron 240.526 a obrót kapitału wkładkowego wynosił 84,570.421.97. koron.

W porównaniu z rokiem 1906. ruch w r 1907. był większy o 14.274 stron, a obrót kapitału zwiększony o K 5,591.679.58.

W ciągu 301. dni urzędowania załatwiono przeciętnie:

przy wkładkach stron	371
zwrotach „	427
przeciętna wkładka jednej strony wynosiła	K 363.44
przeciętny zwrot jednej strony wynosił	„ 341.32
a na jeden dzień przypada przeciętnie	K 134,988.67 wkładek
„	145,976.18 zwrotów.

Ilość stron zgłaszających się w poszczególnych dniach w roku 1907. różniła się znacznie i wahała się przy wkładkach w granicach:

od stron 170 w dniu 29. listopada do „ 886 „ „ 4. lutego

przy zwrotach: od stron 235 w dniu 10. października do „ 944 „ „ 6. listopada

Również znaczne wahania wykazują pobrane i wypłacone w poszczególnych dniach kapitały:

dnia 22. sierpnia pobrano	K 58,999.71 najniższą sumę
dnia 8. marca pobrano	„ 317.091.13 najwyższą sumę
przy zwrotach wypłacono:	
dnia 30. marca K 46.950.80 najniższą sumę	
„ 6. listopada „ 777.790.21 najwyższą sumę.	

W terminach dnia 30. czerwca i 31. grudnia r. 1907. dopisaliśmy do wkładek narosłe odsetki w kwocie K 2,851.119.01, a stan kapitału rozłożony na 93.703 książeczek wynosił K 81,206.225.14.

Kapitał wkładkowy zmniejszył się w ciągu roku 1907, o K 456.123.48 a ilość książeczek o 1.857.

Przeciętnie na jedną książeczkę wypada koron 866.63 o K 11.71 więcej niż w roku poprzednim.

Stan pożyczek hipotecznych na dobra i realności, pożyczek komunalnych tudzież reszt cen kupna dóbr i realności odsprzedanych wynosił z końcem roku 1906. K 45,738.653.62

W ciągu roku 1907. zaliczono nowych pożyczek na dobra i realności i przybyło tytułem reszt cen ku-

pną dóbr i realności i od-
sprzedanych K 5,331.600.—
a splecono
doraźnie i a-
mortyzacją K 3,088.193.—

zaliczono przeto więcej o . K 2,243.407.—
zaczem stan tej lokacji wyno-
sit 31. grudnia 1907. . . K 47,982.060·62

W sprawozdaniu za rok 1906 zaznaczyliśmy, że z powodu obniżki kursu listów zastawnych a zawsze jeszcze dość ożywionego ruchu budowlanego byliśmy zmuszeni w dniu 5. marca 1907 podwyższyć stopę procentową nowych pożyczek hipotecznych na realności we Lwowie na 5, na prowincyi na 5¼, od sta. Jednakże podwyższenie nie wpłynęło tamująco na popyt za pożyczkami hipotec. W drugiej połowie roku 1907 wszystkie niemal miejscowe instytucje emisyjne wstrzymały udzielanie pożyczek hipotecznych a skutkiem tego napływ ich w kasie wzmógł się jeszcze bardziej. Licząc się z zapotrzebowaniem, które mogło w razie odmówienia kredytu niejednego z budujących o ruinę majątkową przyprawić a z drugiej strony z przekroczeniem w kasie dotacyi hipotecznej i koniecznością zasilania się obcym, podówczas drogim kapitałem, podnieśliśmy stopę procentową od nowych pożyczek hipotecznych w dniu 10. sierpnia 1907 chwilowo na 6 od sta. Cechuje dosadnie ówczesne przesilenie fakt, że mimo to lokacja wzrosła w ciągu roku 1907— jak wykazano — o K 2,243.407.

Zaległe odsetki od pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna, które wynosiły z końcem r. 1906 K 370.641·54, wynoszą w obecnym zamknięciu K 557.089·15, a więc wzrosły — w porównaniu z r. 1906 o K 186.447 61. Wzrost ten należy wziąć na karb ogólnego przesilenia w roku sprawozdawczym, które zniewalało do względności w stosunku do dłużników hipotecznych, a po części na karb podwyższenia stopy procentowej.

Stosunek procentowy zaległości od stanu kapitału z dniem 31. grudnia 1907 wynosi 0·48%.

Z trzema i więcej ratami zalegało w dniu 31. grudnia 1907 r. 14 pożyczek hipotecznych na dobra, a 139 pożyczek na realności.

Z końcem roku 1906 było 9 hipotek w egzekucyi. W ciągu roku 1907 dano do egzekucyi 19 hipotek; w czasie tym z powodu częściowego lub całkowitego wyrównania zaległości ratalnych cofnięto 12 a przymusową sprzedażą załatwiono 2 ze spraw egzekucyjnych, pozostało więc z końcem roku 1907 w egzekucyi 14 hipotek.

Odsprzedaż nabytych na licytacji nieruchomości postępuje pomyślnie. W ciągu r. 1907 odsprzedaliśmy 2 realności we Lwowie i 10 w Zamarstynowie a nie nabyliśmy żadnej. Z końcem r. 1907 pozostały naszą własnością 1 grunt budowlany we Lwowie, 4 kamieniczki w Zamarstynowie i 4 domy piętrowe we Lwowie.

Skutkiem dokonanych sprzedaży pozycya bilansu „dobra i realności nabyte“ zmniejszyła się w r. 1907 w porównaniu z r. 1906 (K 893.926·70) o K 191.575·61 i wynosi z końcem r. 1907 K 702.351·09.

Dochody z realności nabytych figurują w rachunku strat i zysków z kwotą K 40.979·83.

Tak zwane „Interesa w likwidacyi“ tj. przedsiębiorstwa naftowe objęte po sp. Odrzywolskim i p. Waclawie Wolskim wynoszące w bilansie za rok 1906 K 10,500.000

obniżyły się o nadwyżkę wpływów ponad wydatki (K 369.140·31 — K 286.598·32) . . . K 82.541·99

i wynoszą z dniem 31. grudnia 1907 K 10,417.458·01

Uprzedzając uchwałę Wysokiego Sejmu z 10. października 1907 powziętą w załatwieniu sprawozdania Szanownego Wydziału za r. 1906 trzymaliśmy się tak samo, jak w r. 1906 w zarządzie tych przedsiębiorstw wytycznej, żeby z funduszu kasy bezwarunkowo nic więcej nie dokładać.

Roboty wiertnicze ograniczyliśmy do kopalni w Kosmaczu, gdzie ich nie można było zaniechać ze względu na odnośne postanowienia kontraktowe i uwierciliśmy w ciągu r. 1907 w szybach Nr. VII. VIII i IX 851·37 metrów.

Licząc się z ciężkim od dwóch lat położeniem targu ropnego i blizkim upływem stosunku kontraktowego z Towarzystwem akc. „Trzebinia“, który nam umożliwiał dotąd sprzedaż ropy boryslawskiej po cenie zasadniczej 2 K za cetnar metr., zwinęliśmy w dniu 1. grudnia 1907 własny zarząd kopalni w Boryslawiu i oddaliśmy ją w odpowiedzialną administracyę najkorzystniejsze warunki ofiarującemu.

Widoki na sprzedaż w całości kopalni są coraz słabsze. Likwidacya stopniowa postępuje powoli i opornie. Dotąd byliśmy w stanie pozbyć tylko nieznaczną część inwentarzy, zbędnych do dalszego, ograniczonego ruchu kopalni.

Suma aktywów zwiększyła się w r. 1907 o K 1.447.487·52, obrót ogólny wynosił K 430,887.687·75.

Rachunek zysków i strat wykazuje:

dochody		K 4,203.402·80
wydatki		
procenty i prowizye	K 3,487.838·09	
płace i koszta ogólne	„ 360.991·11	
podatki	„ 68.587·77	
koszta utrzymania gmachu	„ 7.924·77	K 3,925.341·74
do przeniesienia okazuje się nadwyżka z obrotu		K 278.061·06
z której użyliśmy na pokrycie strat: na zaliczkach na płace urzędników i woźnych	K 150—	
na wekslach	K 27.107·98	
mniej odzyskanych w r. 1907	K 7.670·15	„ 19.437·83
na stacyi elektrycznej	„ 5.284·14	
na spadku kursu funduszu obrotowego	210.197·67	K 235.069·64
a z reszty w kwocie		K 42.991·42
zapisujemy na dotacyę rezerwy na pokrycie dubiosów	K 42.786·54	zaś K 204·88 na amortyzacyę dokupu ruchomości w r. 1907.
W r. 1907 z kapitału wkładkowego		K 81,206.225·14
część w interesach w likwidacyi	K 10.417.458·01	
gmach własny	„ 1,950.000—	„ 12,367.458·01
nie dały oprocentowania, a fruktyfikując		K 68,838.767·13
uzyskaliśmy oprocentowanie od wkładek	K 3,040.437·70	
nadwyżka obrotu	„ 278.061·06	
razem	K 3,318.498·76	

czyli 4·820% (w roku 1906 4·654%) od kapitału w obrocie, zwiększonego już o dopisane w obu półroczach odsetki i po pokryciu wszystkich kosztów.

Kwota K 210.197·67 pochodząca ze straty na kursie papierów naszego funduszu obrotowego jest li tylko stratą rachunkową, która w miarę podniesienia się kursów efektów wyrówna się sama.

Porównawcza tabela głównych lokacyi, zestawiona na zasadzie regulaminu, który postanawia, by kwoty użyte na poszczególne lokacje obliczać w sto-

sunku do kapitału wkładowego, zmniejszonego o wartość gmachu, wykazuje z końcem roku 1907 następujące cyfry procentowe:

I. pożyczki hipoteczne i komunalne, ich procenty zaległe, dobra i realności nabyte i kapitał stacji elektrycznej	62.75%
II. weksle, pożyczki Towarzystw zarobkowych, spółek oszczędności i pożyczek	19.18%
III. papiery wartościowe funduszu obrotowego łącznie z wartością kuponów bieżących	18.24%
IV. zaliczki na zastaw papierów wartościowych, lokacje w bankach i kasach oszczędności	1.79%
V. kasa, zaliczki różnych osób	0.54%
VI. interesa w likwidacji	13.14%

Szanownemu gronu cenzorów składamy za ich skuteczną pracę i łaskawy udział w ocenie eskontowanych weksli wyrazy podziękowania.

Bilans galicyjskiej Kasy oszczędności za rok 1907 przedstawia się następująco:

A. Stan bierny:

	K	h.
Wkładki oszczędności	81,206.225	14
wkładki na rachunek bieżący	3,225.016	01
giro-obligo z weksli reeskontowanych	2,800.147	85
lombard efektów własnych	4,462.000	—
długi w bankach	831.662	—
rezerwy specjalne		
na pokrycie dubiosów	117.792	20
różni wierzyciele	424.376	30
rachunki przechodnie	34.161	99
procenta pobrane na rok 1908	436.421	84
Razem	93.617.803	33

B. Stan czynny:

	K	h.
Kasa	245.339	21
gmach własny	1,950.000	—
pożyczki hipoteczne na dobra	13,963.037	75
pożyczki hipoteczne na realn. miejskie	29,567.326	53
pożyczki hipot. na posiadłości wiejskie	409.027	20
reszty cen kupna dóbr i realności odsprzedanych	1,341.720	44
pożyczki komunalne	2,700.948	70
pożyczki towarzystw zarobkowych i gospodarczych	89.800	—
pożyczki spółek oszczędności i pożyczek	351.975	—
zaliczki na zastaw terminowy efektów	412.290	—
rachunki bieżące pokryte efektami	117.627	—
weksle w portfelu	11,363.494.75	
w reskoncie	2,880.147.85	14,243.642
60		
efekta funduszu obrotowego	14,462.311	12
lokacje w bankach	106.889	60
wkładki w austriackich kasach oszczędności	777.625	47
procenta zaległe z dniem 31 grudnia 1907	561.246	48
dobra i realności nabyte	702.351	09
weksle w procesie	349.648	53
interesa w likwidacji	10,417.458	01
różni dłużnicy	837.867	60
60		
ruchomości	2.000	—
rachunki przechodnie	7.670	99
Razem	93,617.803	33

W sobotę dnia 25. kwietnia r. b. odbyło się przy komplecie 31 członków Walne zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności. Zgromadzenie zagał wiceprezes dr. Pająk, poświęciwszy serdeczne wspomnienie śp. Namiestnikowi Andrzejowi hr. Potockiemu, który otaczał instytucję szcze-

łą i życzliwą opieką, — a następnie zmarłym w ubiegłym roku członkom Towarzystwa śp. Sewerynowi Henzlowi i Antoniemu Jägermanowi oraz zmarłemu dyrektorowi kasy Antymowi Nikorowiczowi.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego zgromadzenia, dyrektor dr. Kwiatkowski udzielił zebraniu wyjaśnień co do spraw przekazanych Wydziałowi do rozpatrzenia przez ostatnie Walne zgromadzenie, w szczególności co do żądania p. Riedla, by do zamknięcia rachunkowego dołączano także szczegółowy wykaz odnoszący się do pozycji „interesa w likwidacji“.

Dyrektor dr. Kwiatkowski zaznacza, że Wydział przyszedł do przekonania, że żądanie p. Riedla nie jest uzasadnione ani ustawowo, ani nie jest wskazane względami na interes kasy.

Z porządku dziennego p. Eugeniusz Pierożyński przedłożył zgromadzeniu zamknięcie rachunków wraz z wnioskiem:

Szanowne Zgromadzenie raczy uchwalić następujący wniosek do Wysokiego Sejmu:

Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za rok 1907., wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl §. 38 statutu udzielić Zarządowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutorium z rachunków za rok 1907.

W dyskusji nad przedłożonym zamknięciem zabrał głos p. Gubrynowicz, radny miasta Lwowa, i postawił wniosek do Wydziału, by ten rozpatrzył czy nie byłoby możliwym, by galicyjska Kasa oszczędności odpisała gminie połowę pretensyi, jaką kasa mu do gminy z tytułu zaliczek, wyasygnowanych na dokończenie budowy muzeum przemysłowego, (pretensya ta wynosi obecnie K 308,406.45).

P. Kułaczkowski poruszył myśl czyby nie było dla interesów i definitywnej sanacyi kasy pożądanem postarać się o zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki w odpowiedniej wysokości, i nadwyżkę z obrotu, jakaby Kasie pozostała po opłaceniu procentów od pożyczki i amortyzacyi zwolna umarzać aktywum figurujące w bilansie jako interesa w likwidacji i ewentualnie przystąpić do tworzenia funduszu rezerwowego.

Rezolucya ta przekazaną także z stała wydziałowi do rozpatrzenia i zdania sprawy na następnem Walnem zgromadzeniu.

Następnie przyjęto wniosek Wydziału wyżej przytoczony, poczem uzupełniono skład Towarzystwa przez wybór 16 członków w miejsce zmarłych, wylosowanych i tych którzy ustąpili. — W skład Towarzystwa weszli: 1. Leopold Baczewski, 2. Dr. Jan Dylewski, 3. Dr. Władysław Jahl, 4. Jan Ihnatowicz, 5. Wiktor Krókowski, 6. Dr. Adolf Lilien, 7. Dr. Emanuel Machek, 8. Dr. Antoni Małeck, 9. Dr. Tadeusz Pilat, 10. Władysław Piwocki, 11. Stanisław Prokopowicz, 12. Albin Rayski, 13. Franciszek Rozwadowski, 14. Dr. Jan Skwarczyński, 15. Kazimierz Traczewski, 16. Józef Wczelak.

W końcu wybrano do Wydziału pp. Dr. Józefa Pajaka, Karola Sklepińskiego i Ludwika Winiarza (wszystkich ponownie) oraz p. Edmunda Riedla.

Zakłady zastępcze i umowy zastępcze wedle ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

W kilku poprzednich numerach z roku zeszłego podaliśmy cały tekst ustawy o ubezpieczeniu pensyjnym urzędników zostających w służbie prywatnej

i niektórych urzędników zostających w służbie publicznej z dnia 16. grudnia 1906 (Dz. p. p. Nr. 1 z r. 1908).

Żadna może ustawa przez interesowanych nie była z taką niecierpliwością wyczekiwana jak ta właśnie ustawa i żadna może tak jak ta, nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Nie zadowolniła też ona ani służbodawców, ani też urzędników bo na jednych i na drugich nakłada obowiązki zbyt wielkie w stosunku do korzyści, jakie przyznaje. Zrozumiała jest rzeczą, że służbodawcy będą się starali o jak najdalej idące zmniejszenie ciężarów, jakie na nich ta ustawa nakłada, — w rzędzie, atoli tych służbodawców, kasy oszczędności zająć winny i zapewne zajmą odmienne stanowisko, choćby tylko z tego powodu, że przeznaczając co roku bardzo znaczne nawet kwoty na najrozmaitsze cele użyteczności publicznej lub humanitarne nie zechcą zapewne tych wszystkich celów uważać za bardziej poparcia godne, niż zapewnienie swym funkcyonaryuszom emerytury i pensji na wypadek niezdolności do pracy. O ile wszyscy niemal inni służbodawcy, którzy dążą do osiągnięcia jak największych zysków, ze względów na swój osobisty interes zajmą wobec ustawy stanowisko niechętnie, kasy oszczędności, których celem nie jest zbieranie zysków będą mogły nie tylko przyjąć ustawę przychylnie, ale nawet pójść jeszcze dalej po za te minimalne korzyści, jakie ustawa państwowa przyznaje.

Możliwość przyznania własnym funkcyonaryuszom lepszych warunków niż te, które przyznaje ustawa wszystkim w państwowym zakładzie pensyjnym ubezpieczonym ustawa nie wyklucza, normując w rozdziale XI sposoby „zadośćuczynienia obowiązkowi ubezpieczenia w inny sposób“ niż w sposób ustawą wskazany. Ponieważ normy zawarte w rozdziale XI ustawy (§ 64—66) nie są zupełnie wyczerpujące, przeto wyczekiwano na ukazanie się rozporządzenia wykonawczego.

Rozporządzenie to z 22. lutego 1908 Dz. p. p. Nr. 43 obecnie wyszło, a o zadośćuczynieniu obowiązkowi ubezpieczenia w inny sposób, traktuje w rozdziale IX art. 35—49. Chcąc odnośne przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawczego zastosować do kas oszczędności, należy kasy podzielić na trzy grupy: a to

- a) na takie, które mają dla swoich urzędników statut emerytalny,
- b) kasy, które swoich urzędników ubezpieczyły już w jednym z istniejących zakładów ubezpieczeń,
- c) kasy, które ani nie mają statutu emerytalnego, ani też nie ubezpieczyły dotąd nigdzie swoich urzędników.

W kasach, które mają swój fundusz i statut emerytalny, fundusz ten będzie mógł być uznany jako umowa zastępcza (Ersatzvertrag), kasy zaś które swych urzędników ubezpieczyły w jednym z zakładów ubezpieczeń o tyle będą wolne od ubezpieczeń w państwowym zakładzie pensyjnym, o ile zakład, z którym kasa układ zawarła, będzie przez rząd uznany jako instytut zastępczy (Ersatzinstitut); wszystkie zaś inne kasy będą musiały urzędników swoich ubezpieczyć bądź to w państwowym zakładzie pensyjnym, bądź to w jednym z uznanych przez rząd zakładzie zastępczym, bądź wreszcie postarać się, by każda poszczególne umowa co do każdego urzędnika uznaną została jako umowa zastępcza.

Przytem znowu należy zrobić różnicę między umowami, które stosownie do § 66 ustawy zawarte są jako umowy zastępcze z zakładami ubezpieczeń, a umowami, które są zawarte między urzędnikiem a kasą, i co do których kasy albo przyjmują gwa-

rancję za dopełnienie zobowiązań albo też po myśli końcowego ustępu § 66 uzyskają uznanie jako instytucje zastępcze. Uznanie kasy jako instytucji zastępczej może być zawisłem od złożenia kaucyi (§ 67 ustawy), która taką winna osiągnąć wysokość któraby dawała asekuracyjnie techniczne pokrycie.

Innymi słowy krótko: kasy oszczędności bez własnego funduszu emerytalnego (pensyjnego) i bez statutu pensyjnego (istnienie bowiem samego funduszu pensyjnego nie odgrywa roli) zrównane są z jakimkolwiek innym służbodawcą; mają one tylko szansę, że umowy zawarte między nimi a ich urzędnikami mogą być uznane jako umowy zastępcze o ile kasy przyjmą gwarancję za swe zobowiązania lub o ile złożą odpowiednią kaucję.

Z tego krótkiego zestawienia widać, że nowa ustawa zawiera bardzo wiele możliwości i że przeto otwiera się szerokie pole do swobodnego ocenienia władz.

Ustawa sama nie zawiera ścisłej definicyi pojęcia instytucji zastępczej. Ze związku poszczególnych przepisów wynika, że za zakłady zastępcze należy uważać te zakłady, w których obowiązani do ubezpieczenia mogą być ubezpieczeni z tym samym skutkiem prawnym jak w zakładzie pensyjnym państwowym i jego krajowych zastępstwach. Za regułę uważać należy, że obowiązani do ubezpieczenia urzędnicy pewnej kasy oszczędności mogą być ubezpieczeni tylko w jednym i tym samym zakładzie zastępczym.

§ 65 ustawy mówi:

„Za zakłady zastępcze będą uznane instytucje emerytalne, kasy pensyjne i prowizyjne itp, oraz istniejące już i zarejestrowane kasy zapomogowe, o ile odpowiadają następującym warunkom:

1) Prawa, zapewnione członkom, obowiązkowi ubezpieczenia podlegającym i pozostałej po nich rodzinie muszą przeciętnie dorównywać najmniej świadczeniom ustawowym (§§. 6-ty do 19-go i 25-ty do 27-go)

2) Wkładki członków, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, mogą z jednej strony przekraczać wymiar, ustanowiony dla nich w § 33., a z drugiej strony tę część premii, która spada na służbodawcę, tylko w takim odpowiednim stosunku, w jakim świadczenia zakładu zastępczego przewyższają świadczenia przewidziane w tej ustawie.

3) Na wypadek przejścia pewnego członka, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia, z jednego ze zakładów zastępczych do zakładu pensyjnego lub do innego zakładu zastępczego, musi być przewidziane zobowiązanie zakładu zastępczego do przekazania temu nowemu zakładowi kwoty, dorównującej owej rezerwie premiowej, któraby musiała być uzbierana na rzecz dotyczącej osoby w razie ubezpieczenia jej w zakładzie pensyjnym.

4) Co pięć lat, a mianowicie po raz pierwszy w roku 1910, winna być dokonywana techniczna rewizya funduszu (bilans asekuracyjnie techniczny), przyczem musi być przewidziane zobowiązanie do poczynienia potrzebnych ewentualnie kroków zaradczych, na wypadek, gdyby w stosunku do wymaganego ze stanowiska asekuracyjnego pokrycia świadczeń przepisanych tą ustawą, stwierdzony był niedobór.

5) Rostrzyganie sporów w kwestyi pretensyj opierających się na statucie, oraz ich wymiaru musi być zastrzeżone sądowi polubownemu (§ 76-ty) posiadającemu dla zakładu zastępczego właściwość miejscową, lub sądowi zwyczajnemu.

6) Odnośny zakład zastępczy musi podlegać nadzorowi rządowemu.

7) Tak statuty zakładu i wszelka zmiana w nich jak rozwiązanie zakładu i sposób tego rozwiązania, muszą być zastrzeżone zatwierdzeniu rządowemu.

7) Gdy odnośny zakład nie liczy najmniej 100 członków, musi albo posiadać wystarczające rezerwy bezpieczeństwa, które będą oznaczone w poszczególnych przypadkach na podstawie oszacowania asekuuracyjnie technicznego, albo też dać inne gwarancje w tym względzie.

Te postanowienia ustawy z dnia 16. lipca 1892 Dz. u. p. Nr. 202 dotyczącej zarejestrowanych kas zapomogowych, które sprzeciwiają się wypełnieniu powyższych warunków, nie będą miały zastosowania do tych członków zarejestrowanej kasy zapomogowej, dla których kasa jest zakładem zastępczym.

Rozporządzenie wykonawcze w art. 36 dodaje, że wszystkie te instytucje zastępcze za takie będą uważane o ile po myśli postanowień, obowiązujących dla zakładów ubezpieczeń prawnie istnieją lub też na podstawie tych postanowień egzystencję prawną uzyskają. Zaopatrzenia na wypadek nieudolności i na starość, pochodzące od instytucji pensyjnych innego rodzaju (statuty pensyjne, normalia pensyjne itd.) należy traktować jako umowy.

Jeśli nie dla wszystkich, to przynajmniej dla większej części galicyjskich kas oszczędności postanowienia ustawy o umowach zastępczych będą miały zastosowanie i to tak do tych kas, które mają dla swoich urzędników statut emerytalny jakoteż do tych które takiego statutu nie mają.

Rozporządzenie wykonawcze w artykule 42 powiada;

„Uznanie umów jako umów zastępczych zawisłe jest od tego by je zawarto ważnie pod względem prawnym i aby dopełniono warunków dla takich umów osobno w ustawie przepisanych.

Uznanie można także przyznać pewnej, z góry oznaczonej osnowie umowy (ogólne warunki ubezpieczenia, normalie pensyjne, przepis pensyjny, normalie prowizyjne, przepis prowizyjny), z tym skutkiem, iż umowy zawarte według uznanej osnowy uzyskają z chwilą zawarcia charakter umów zastępczych.“

Następnie ustawa żąda, by wszyscy urzędnicy jednej kasy podlegali jednostajnemu zabezpieczeniu, a więc albo według statutu pensyjnego, albo przez ubezpieczenie wszystkich w jednym z uznanych zakładów ubezpieczeń — albo przez przyjęcie przez kasę gwarancji bez złożenia kaucyi, lub też przez złożenie kaucyi.

Ważnym równie jest przepis rozporządzenia wykonawczego pomieszczony w rozdziale o umowach zastępczych, który właściwie winienby być pomieszczony w rozdziale o instytucjach zastępczych. Mianowicie wedle art. 36. rozporządzenia wykonawczego, w którym oznaczono, na jakiej podstawie instytucje zastępcze mogą się starać o uznanie ich jako takie, może uznanie ubezpieczeń pensyjnych także wówczas nastąpić, jeśli przewidziana w końcowym ustępie § 66 odpowiedzialność służbodawcy ograniczona będzie do ustawowych świadczeń minimalnych.

Końcowy ustęp § 66. ustala, że umowy służbowe mogą wówczas być uznane jako umowy zastępcze, jeśli obowiązany do ubezpieczenia urzędnik i pozostała po nim rodzina, ma zapewnione pretensje do funduszu utrzymywanego w całości lub w części przez służbodawcę, nie stanowiącego atoli samostannego obiektu prawnego, — jeśli służbodawca za swe zobowiązania przyjął gwarancję i odpowiedzialność. Z tego też wynika, że statuty pensyjne, czy też jakiegokolwiek urzędzenia pensyjne kas oszczędności będą mogły, przy dobrej woli władz,

być uznane jako umowy zastępcze, skoro kasy przyjmą gwarancje za świadczenia w wysokości, przyznanej przez państwowy zakład pensyjny.

(D. n.)

Notatki.

Kasa oszczędności miasta Drohobycza ogłosiła zamknięcie rachunków za r. 1907 tj. za dwudziesty dziewiąty rok istnienia. Stan kapitału wkładowego wynosił z dniem 31. grudnia 1907

K 2,793.755.97

na 2763 książeczkach w porównaniu ze stanem 31. grud. 1906 „ 2,445040.17

okazuje się zwiększenie kapitału wkładowego o poważną cyfrę K 348.715.80

w czem odsetki skapitalizowane w roku 1907 „ 99.895.56

tak, że przyrost w samym kapitale wynosi K 248.910.24

a więc przeszło 10% kapitału wykazanego z początkiem r. 1907. Ruch wkładek był w r. 1907 znacznie ożywiony — włożono bowiem K 1.281.093.48 — czyli 52.3% pierwotnego kapitału, wycofano zaś wkładek K 1.032.188.24 czyli 42.0% pierwotnego kapitału.

Przeciętna wkładka na jedną książeczkę wynosi 1011.14. kapitał wkładowy ulokowany był: w pożyczkach hipotecznych K 1.857.963.87 czyli 66.5% w wekslach K 503.496.54 czyli 18.5% w efektach zaś K 183.722 — czyli 6.5% kapitału wkładowego. Na rachunku bieżącym w Banku krajowym miała kasa K 152,876 czyli 5.4%.

Fundusz rezerwowy wynosił K 186.194 czyli 6.66% kapitału wkładowego, fundusz zaś na pokrycie różnic kursowych wynosi K 53781.43. Funduszu emerytalnego kasa nie posiada.

Dyrekcja kasy oszczędności w Tarnopolu ogłasza:

Począwszy od 1. lipca 1908 r. wszystkie wkładki oprocentowane dotąd w Kasie oszczędności miasta Tarnopola po 4 i $\frac{3}{4}$ % oprocentowane będą po 4 $\frac{1}{4}$ % (cztery i ćwierć od sta) w stosunku rocznym.

Powiatowa Kasa oszczędności w Bochni.

W dniu 28. marca br. odbyło się posiedzenie wydziału pow. Kasy oszczędności, na którym zatwierdzono rachunki złożone przez dyrekcję za rok 1907, i udzielono jej absolutorium. Następnie w myśl wniosku dyrekcji uchwalił wydział rozdział zysku w kwocie 16.831 K 49 h, w następujący sposób: na cele humanitarne 4700 K, dotacja do funduszu emerytalnego 400 K dotacja funduszu rezerwowego 1180 K 49 h, remuneracye i dyety dyrekcji 5268 K, remuneracya urzędników 1683 K.

Uchwalono rozpiścić konkurs na posadę kasjera z roczną płacą 1600 K i dodatkiem aktywalmym 320 K. W końcu wybrano na nowe 3-ech letnie dyrekcję składającą się z 5 członków. Wybrano Karola Bondiego wł. dóbr prezesem, zastępcą Zygmunta Ruebenbauera wł. dóbr, członkami Dr. Bolesława Nodzyńskiego, Konstantego Chrzanowskiego wł. dóbr i Franciszka Rajcę wł. dościanina Jestto może pierwszy właścianin w kraju zasiadający w dyrekcji powiatowej Kasy oszczędności lecz ze względu na szeroko rozwinięty kredyt wł. dościanin w pow. Kasie bocheńskiej, uważać należy wybór ten za trafny i szczęśliwy, który niewątpliwie przyczyni się do tym silniejszego rozwoju tego zakładu i tym więcej wzmocni zaufa-

nie najszerszych kół włościańskich tak co do składowania swoich oszczędności jakoteż szukania taniego i zdrowego kredytu.

Przypomnienie. W miesiącu kwietniu płatne były kupony od

- 1¹/₄ 4% losów regulacji Cisy (K 4.—)
- " 4²/₀ jednolitej renty srebrnej (K 320.— K 42.— K 420).
- " 4% austriackiej renty złotej (K 400.— K 40.— K 8.—).
- " 4¹/₂ bośniackiej pożyczki krajowej kolej z r. 1898 (K 225.— K 112.50.— K 22.50.— K 450).
- " 6% bułg. pożyczki hipot. kolei państwowej z r. 1880 (frcs 15).
- " 5% oblig. komunal. gal. Banku krajowego (K. 250.— K 50 — K 5.—).
- " 4¹/₂ oblig. komunal. galic. Banku krajowego (E. III. K 225.— K 112.50. — K 22.50 — K 4.50).
- " 4% oblig. komunal. galicyj. Banku krajowego (E IV. K 200.— K 100.— K 20. K 4.— K 2.—).
- " 4% oblig. kolejowych galic. Banku krajowego (K 200, — K 100, K 20, — K 4,— K 2.).
- " 4¹/₂ oblig. komunal. węgier. banku komerc, z 10% premią (K 225, — K 20, — K. 12.50, — K 4.40).
- " 4% oblig. komunal. węgier. banku komercyjonal. z 5% premią (K 400, — K 200, — K 40 — K 20, — K 4).
- " 4¹/₂ list. zastaw. austriack. szląskiego zakładu kred. ziem. 38 let. (K 225, — K 45, — K 22.50, — K 4.50).
- " 4% list. zastawn. austro-węgierskiego banku 40 1/2 i 50 letn. (K 200, — K 40, — K 4, —).
- " 5% list. zast. czeskiego banku hipotecznego w Pradze (K 500, — K 250, — K 50, — K 25, — K 5.—).
- " 4% oblig. pierwszeństwa austr. północno-zachodniej kolei (K 40. — K 8. —).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Budapeszt Pięciokościoty (K 8.—).
- " 5% oblig. pierwszeństwa czeskiej kolei północn. I. i II. emisji (K 15.—).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei ces. Ferdynanda z r. 1891 (K 200.— K 40.— K 8.—).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Elżbiety (opodatkowane) (M. 54. — M. 10.80).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Elżbiety (wolne od podatku) (M. 40,— M. 8.—).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Franciszka Józefa (K 200.— K 40,— K 8,—).
- " 3% oblig. pierwszeństwa kolei południowej serya X. (Frcs. 6.50).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Rudolfa (Salzkammergutbahn) (M. 40. — M. 20. — M. 8).
- " 4% oblig. pierwszeństwa kolei Rudolfa emisja 1894 (K 200, — K 40, — K 8, —).
- " 5% oblig. pierwszeństwa węgierskiej zachodniej kolei I. Em. (K 10.—):

Przypomnienie. W miesiącu maju płatne są kupony od:

- 5% losów państwowych z r. 1860. (K. 40 — K 20. — K. 4. —).
- 4% skonw. wolnej od podatku jednolitej renty koronowej Maj - Listopad; (K. 400. — K 40. — K 4, —).
- 4% galic. pożyczki krajowej z r. 1893. (K 200. — K 40. — K 20. — K 4. — K 2. —).

- 4% obligacji indemnizacyjnych Krocacy i Sławonii (K 400. — K 200. — K 200. — K 40. — K 20).
 - 4% pożyczki miasta Lwowa (K 196. — K 98. — (K 19.60, K 3.92).
 - 4% węgierskich obligacji indemnizacyjnych z r. 1883, K 400. — K 200. — K 40. — K 20. —).
 - 4% listów zastawnych czeskiego Banku hipotecznego w Pradze (K 400. — K 200. — K 40. — K 20. — K 4. —).
 - 4¹/₂ listów zastawnych galicyjskiego Banku hipotecznego 50 letnich (K 450. — K 225 — K 45. — K 22.50. K 4.50).
 - 4% listów zastawnych galicyjskiego Banku hipot.: koronowe (K 400. — K 200. — K 40. K 4).
 - 4% listów zastawnych węgierskiego zakładu kred. ziem. w Budapeszcie 41 let. (K 400. — K 40. — K 4. —).
 - 4¹/₂ listów zastawnych węgierskiego Banku hipotecznego 42¹/₂ let. (K 225. — K 45. — K 22.50 K 4.50).
 - 5% Obl. pierwsz. kolei Albrechta I. Em. (franków 12.50).
 - 4% Obl. pierwsz. kolei Albrechta (K 40. — K 8. —).
 - 5% Obl. pierwsz. austriackiej kolei północno-zachodniej lit. B. (K 9.94).
 - 5% Obl. pierwsz. austro-węg. towarzystwa kolei państwowych (Marek 10 —).
 - 4% Obl. pierwsz. austro-węg. towarzystwa kol. państw. Em. 1883. (Marek 40, — M. 8. —).
 - 5% Obl. pierwsz. kolei ces. Ferdynanda z r. 1882 (K 15. —).
 - 4% Obl. pierwsz. kolei ces. Ferdynanda z r. 1887 gwarant. i niegwarant. (K 40. — K 8. — K 4. —).
 - 4% Obl. pierwsz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej (woln. od podatku) (K 12. —).
 - 4% Obl. pierw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej (opodatkow. (K 10.80).
 - 4% Oblig. pierwsz. kolei południowej (Marek 40. M. 8. —).
- Akcyj kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej (kupon K 10 i ewent. dywidenda).

Ustawa należnościowa w komisji budżetowej. W komisji budżetowej toczyły się z końcem marca obrady nad rubryką: stemple, taksy i należności. Już niejednokrotnie podnoszono potrzebę reformy w tym poprostu chaosie najrozmaitszych ustaw, przepisów, rozporządzeń etc. — niejednokrotnie przyrzekał rząd reformę w tym kierunku lecz zawsze się tylko na przyrzeczeniach kończyło.

Ponieważ kasom oszczędności także niejednokrotnie zawile postanowienia obecnie obowiązującej ustawy należnościowej z r. 1850 dały się we znaki ponieważ w przedmiocie tym w swoim czasie Związek odnosił się do Rady państwa, przeto może nie od rzeczy będzie w krótkich słowach streścić obrady nad tym przedmiotem w komisji budżetowej.

Sprawozdawca komisji Dr. Walenty Staniszewski, wskazawszy na konieczność reformy ustawy o należnościach postawił następującą rezolucję:

Wzywa się Rząd, aby w możliwie krótkich odstępach przystąpił do odpowiedniej duchowi czasu reformy przepisów należnościowych i postarał się w drodze ustawodawczej, by obecne, przeważnie przestarzałe i zawile przepisy należnościowe, zastąpione zostały ogólnie zrozumiałą i duchowi czasu odpowiednią ustawą.

Następnie wzywa się rząd, by przedłożył Radzie państwa projekt ustawy na mocy której należności spadkowe unormowane były w stosunku progresywnym do wysokości majątku skutkiem śmierci przeniesionego, by mniejsze spadki albo zupełnie były wolne od należności lub by podlegały należności niższej niż obecnie, — natomiast by większe spadki pociągnięte były do uiszczania większych należności; w końcu by należności od ustanowienia fundacji na cele dobroczynne, humanitarne i naukowe znacznie zostały niższe.

Wzywa się wreszcie rząd, by kasy oszczędności i pożyczkowe jakoteż inne gospodarczo słabsze a na zasadzie wzajemności polegające towarzystwa, których działalność rozciąga się na pewien ograniczony zakres, w drodze ustawodawczej ile możności zwolnił od uiszczenia stempli i należności bezpośrednich.

Tak ta rezolucja jakoteż inne postawione przez posłów Dr. Rennera, Dr. Wittera, Prochaskę i Dr. Concięgo zostały przyjęte.

Berni powinności sporiselen a zalozen. Pod powyższym tytułem (Obowiązki podatkowe kas oszczędności i towarzystw zaliczkowych) wyszło nakładem Związku czeskich kas oszczędności w Pradze nader obszernie dzieło Dra Wincentego Kliera, dyrektora miejskiej Kasy oszczędności w Pradze, opracowane z gruntowną znajomością przedmiotu i z niezwykłą dokładnością. Dzieło to zaliczyć mo-

żna do najcenniejszych prac na polu literatury o kasach oszczędności, Związek galicyjskich kas oszczędności zamierza dzieło to, które i naszym kasom nie małe może oddać usługi, przełożyć na język polski.

† **Antym Nikorowicz** emerytowany dyrektor galicyjskiej Kasy oszczędności, b. członek Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności, członek Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zmarł w Zakopanem dnia 14. kwietnia rb. przeżywszy 51 lat.

Sp. Antym Nikorowicz pełnił funkcję dyrektora kasowego od kwietnia r. 1899. Stanowisko to w galicyjskiej kasie oszczędności po znanych smutnych przejściach objął sp. dyrektor Nikorowicz w nader trudnych warunkach. Z jednej bowiem strony chodziło o uchronienie kasy od groźących jej strat, — z drugiej zaś strony należało wprowadzić w instytucji pewne reformy i reorganizację odpowiednio do zmienionych warunków stworzonych przez objęcie przez kraj gwarancyi. Pracy tej oddał się sp. Nikorowicz z całym zaparciem i poświęceniem, lecz niestety podkopała ona jego zdrowie tak dalece, że już w cierpieniu roku zeszłego ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Do Związku i jego celów odnosił się sp. dyrektor Nikorowicz zawsze z wielką życzliwością, i sprawami jego żywo się interesował.

Cześć jego pamięci!

Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc luty 1908.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 31. stycznia 1908		W ciągu miesiąca lutego 1908.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 29. lutego 1908.		
		K.	h.	wnosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia m.	5	3,187.051	54	269	131.832	17	215	74.355	69	+	57.476	48	3,244.528	02
Bochnia p.	4 1/2	2,728.693	36	243	184.305	08	150	84.498	48	+	99.806	60	2,828.499	96
Bohorodeczany p.	5 0/10	516.783	86	73	18.399	51	57	13.452	95	+	4.946	56	521.730	42
Brzesko p.	4-4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzeżany p.	5	1,197.001	95	80	32.468	49	78	20.061	19	+	12.407	30	1,209.409	25
Buczacz p.	3-4 1/2-5	1,868.771	37	73	39.143	94	80	63.623	91	-	24.479	37	1,844.292	—
Dąbrowa p.	4 1/2-5 0/10	718.169	41	69	57.528	56	44	44.730	04	+	12.798	52	730.967	93
Dobromil m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dolina p.	4 1/2	1,178.492	29	146	54.113	95	120	43.753	46	+	10.360	49	1,188.852	78
Drohobycz m.	4	2,794.418	90	176	207.790	59	112	78.591	83	+	129.198	76	2,923.617	66
Gorlice p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka p.	4 1/2	652.108	50	61	38.418	16	55	56.137	58	-	17.719	42	634.389	08
Jarosław m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuż m.	4 0/10	281.189	08	112	20.828	69	71	34.834	45	-	14.005	76	267.183	32
Kałuż p.	4 1/2	552.779	81	—	—	—	25	7.024	93	-	7.024	93	545.754	88
Kołomyja m.	4	4,909.574	04	544	250.893	94	541	217.556	05	+	33.277	89	4,942.851	93
Kraków m.	4	36,958.151	43	3005	833.405	78	2565	1,312.175	91	-	478.770	13	36,479.884	30
Kraków p.	4	22,522.230	31	1928	844.657	55	1416	947.535	63	-	102.878	28	22,419.352	03
Krosno m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów gal.	4	81,743.961	28	10419	3,441.361	97	9437	2,716.406	59	+	724.955	35	82,468.916	63
Mielec p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Myślenice p.	4 1/2	1,707.593	92	—	63.676	54	—	82.696	11	-	19.019	57	1,688.574	35
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	4,238.970	72	370	176.997	94	334	155.465	47	+	21.532	47	4,310.503	19
Nowy Targ p.	4 1/2	1,933.902	47	—	53.367	68	—	28.489	16	+	24.878	52	1,958.780	99
Podgórze m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemysł m.	4	7,435.432	13	—	220.564	42	—	173.380	94	+	47.183	48	7,482.615	60
Rzeszów m.	4	3,732.754	96	262	115.577	56	224	127.420	97	-	11.843	41	3,710.911	55
Sambor m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok p.	4 1/2	2,418.165	62	258	183.546	43	138	235.769	91	-	52.223	48	2,365.942	14
Śniatyn m.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Śniatyn p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	4 1/2	1,284.319	95	102	45.131	56	109	55.939	37	-	10.207	81	1,274.312	14
Stryj m.	5	2,756.880	39	381	110.294	92	204	113.958	34	-	3.683	42	2,753.216	97
Tarnobrzeg p.	4 1/2-5	1,355.490	75	98	47.595	88	71	46.398	61	+	1.197	27	1,356.688	02
Tarnopol m.	4 3/4	6,870.577	29	977	316.669	95	905	285.097	32	+	31.572	63	6,702.149	92
Trembowla p.	4 1/2	1,094.472	90	137	53.763	55	105	43.647	76	+	10.115	79	1,104.588	69
Wadowice p.	4	5,152.160	78	476	166.868	60	307	219.283	20	-	52.414	60	5,099.746	18
Wieliczka p.	4 1/2 4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	4-4 1/2-5	803.503	96	55	18.199	42	52	14.429	38	+	3.770	04	807.274	—

Ruch wkładek

W Związkowych kasach oszczędności za miesiąc marzec 1908.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 29. lutego 1908		W ciągu miesiąca marca 1908						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 31. marca 1908		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócono			K.	h.	K.	h.	
				stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia m.	5 ⁰ / ₀	3,244.528	02	236	106.975	30	238	137.478	61	-	30.503	31	3,214.024	71
Bochnia* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Bohorodczany p.	5 ⁰ / ₀	521.730	42	91	28.315	98	66	20.970	79	+	7.344	59	529.075	01
Brzesko p.	4-4 ¹ / ₂	956.876	40	161	39.338	97	73	67.077	05	+	22.261	92	979.138	32
Brzeżany p.	5	1,209.409	27	124	116.444	23	173	76.135	42	+	40.808	81	1,250.218	08
Buziacz p.	5 ⁰ / ₀	1,844.292	-	110	102.431	47	132	76.468	32	+	28.015	15	1,870.307	15
Dąbrowa m.	4 ¹ / ₂ -5	730.967	93	108	83.740	37	63	70.250	89	+	13.489	48	744.457	41
Dobromil* m.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Dolina* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Drohobycz* m.	4 ⁰ / ₀	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gorlice* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Horodenka* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Jarostaw* m.	4 ⁰ / ₀	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kalusz p.	4 ⁰ / ₀	267.183	32	128	61.551	46	58	40.495	20	+	21.056	26	288.239	58
Kalusz p.	4 ¹ / ₂	545.754	88	-	-	-	25	5.307	85	-	5.307	85	540.447	03
Kołomyja p.	4	4,942.851	93	489	219.914	51	597	269.491	18	-	49.576	67	4,893.275	26
Kraków m.	4	36,479.384	30	2777	820.699	41	2753	1,061.042	12	-	240.342	71	36,924.868	98
Kraków p.	4	22,419.352	03	1851	1,180.743	65	1588	756.079	50	+	424.664	15	22,844.016	18
Krosno m.	4 ¹ / ₂	1,751.258	49	120	73.697	57	92	45.457	24	+	28.240	34	1,779.488	83
Lwów gal.	4	82,468.916	63	9934	5,326.347	17	10212	3,335.739	38	-	9.392	21	82,459.524	42
Mielec p.	5 ⁰ / ₀	640.599	14	66	29.453	68	23	12.488	65	+	16.965	03	657.564	17
Myślenice] p.	4 ¹ / ₂	1,688.574	35	-	56.503	30	-	41.203	66	+	15.299	64	1,703.873	99
Nowy Sącz m.	4 ¹ / ₂ 5 ⁰ / ₀	4,310.503	19	365	114.675	41	345	121.440	47	+	33.234	94	4,343.738	13
Nowy Targ* p.	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Podgórze* m.	4 ¹ / ₄	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Przemysł m.	4	7,422.615	60	437	190.870	62	576	203.600	37	-	12.729	75	7,469.885	85
Rzeszów m.	4	3,710.911	53	285	157.582	89	223	110.862	17	+	46.720	72	3,757.632	27
Sambor* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sambor* m.	5 ⁰ / ₀	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sanok m.	4 ¹ / ₂	2,865.942	14	203	176.779	8	122	64.945	51	+	111.833	87	2,477.776	01
Sniatyn m.	5 ¹ / ₂	143.802	01	64	19.701	90	28	6.542	55	+	7.158	33	150.960	36
Sniatyn* p.	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sokal m.	4 ¹ / ₂	1,274.312	14	129	100.771	62	118	41.362	97	+	59.309	15	1,333.621	29
Stryj* m.	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tarnobrzeg p.	4 ¹ / ₂ 5 ⁰ / ₀	1,356.688	02	85	64.763	83	66	57.334	24	+	7.429	59	1,364.117	61
Tarnopol m.	4 ³ / ₄	6,702.149	92	951	351.414	36	958	288.163	50	+	69.250	86	6,765.430	78
Trembowla* p.	4 ¹ / ₂	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wadowice p.	4	5,099.746	18	329	178.177	47	319	297.174	98	-	118.496	91	4,980.749	27
Wieliczka* p.	4 ¹ / ₂ 4 ¹ / ₄	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zaleszczyki p.	4 4 ¹ / ₂ -5	807.274	-	61	30.662	17	41	11.478	19	+	19.185	98	826.457	98

W tem procenta dopisane ad 1) 685.827-39. — *) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nie otrzymaliśmy.

Filia Pragskiego Banku Kredytowego

WE LWOWIE, UL. KAROLA LUDWIKA L. 29.

(Nr. telefonu 937 i 946).

Zakład centralny w Pradze. — Filie w Kolinie i Olomuńcu — Ekspozytura w Brodach.

Korzystne załatwienie wszelkich transakcyj bankowych i lokacyi kapitałów.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na podkład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczenie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — Listy polecające i akredytywy na sezon podróży. — Eskont weksli. — Inkasa i wypłaty w kraju i na miejsca zagraniczne. — Wkłady pieniężne, na książeczki wkładowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje aż do odwołania po

4¹/₂ procent.

na asygnaty kasowe z wypowiedzeniem w rachunku bieżącym wedle umowy.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw. przemysłowych i budowli publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

JAN BROMILSKI

we Lwowie ul. Karola Ludwika (Grand Hotel).

Skład papierów, przyborów do pisania rysowania

poleca wyrobu krajowego

Księgi buchalteryczne, najrozmaitsze z tekstem polskim, księgi kopjowe etc.

Wykonuje księgi i druki dla kas oszczędności podług podanych wzorów, papiery listowe i koperty z nagłówkami, stampile, numeratory, pieczątki papierowe, gumowe i t. p.

Ceny zniżone! Stałym odbiorcom opust!

Długoletni dostawca Gal. Kasy Oszczędności i innych Instytucyi.

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi inkasowej.

Nakładem Związku gal. kas oszczędności

wyszła

INSTRUKCYA MANIPULACYJNA

dla

KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

Lwów

Kapitał akcyjny:
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcya
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Aushg n/Z.
Bernu, Budapeszt,
Czerniowce, Grac,
Prościejów, W Neustadt i St. Pölten.
12 kantorów wymiany i kas depozytow. we Wiedniu.

Zatwierdza wszelkie interesa bankowe oraz transakcye w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. (Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszów. Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.